

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 142)

z dnia 17 marca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 40)

17 marca 2021 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zapoznała się z:

– informacją Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Ministra Sprawiedliwości na temat występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od listopada 2015 r. do lutego 2021 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Rzeczkowska** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szef Krajowej Administracji Skarbowej wraz ze współpracownikami, **Michał Woś** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Monika Biała**, **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie. Zanim rozpoczniemy oficjalnie Komisję, to najpierw sprawdzimy kworum poprzez głosowanie. Proszę oddać głos. Posłowie obecni na sali głosują za pomocą urządzenia do głosowania, logując się kartą, legitymacją poselską, posłowie pracujący zdalnie głosują za pomocą tabletów. Proszę bardzo.

Dziękuję bardzo. Jeszcze pozostawimy możliwość logowania się do systemu i potwierdzenia kworum. Natomiast mam informację z sekretariatu, że już mamy zalogowanych 36 posłów, a więc ponad wszelką wątpliwość mamy kworum.

Otwieram zatem posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Zgodnie z wnioskiem grupy posłów porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje przedstawienie informacji na temat występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od listopada 2015 do lutego 2021 r.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzenie zmian w porządku dziennym posiedzenia.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy kierować do sekretariatu Komisji telefonicznie lub na adres mailowy. Jednocześnie informuję, że posłowie obecni na sali głosują przy użyciu urządzenia do głosowania, posłowie pracujący zdalnie używają tabletów.

Na podstawie próbnego głosowania oficjalnie stwierdzam kworum.

Witam na posiedzeniu Komisji panią minister Magdalenę Rzeczkowską, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, szefa Krajowej Administracji Skarbowej i pana ministra Michała Wosia, sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Ze względów organizacyjnych informuję, że czas, który możemy przeznaczyć na posiedzenie Komisji, jest do godziny 11.00 ze względu na to, że o godzinie 11.15 na sali plenarnej jest informacja bieżąca, w którą zaangażowani są szczególnie posłowie Komisji Finansów Publicznych. Jeśli temat nie zostanie wyczerpany, to o 11.00 ogłoszę przerwę

i będziemy kontynuować po informacji bieżącej. Ale mam nadzieję, że te ponad półtorej godziny wystarczy.

Proponuję następujący porządek przebiegu posiedzenia: wystąpienie przedstawicieli posłów, którzy zgłosili wniosek o zwołanie tego posiedzenia, wypowiedzi przedstawicieli rządu, dyskusja. Czy są uwagi do tego? Nie ma uwag. Wobec tego stwierdzam przyjęcie sposobu prowadzenia obrad.

Proszę zatem o wystąpienie... Tak, w takim razie proszę bardzo, w imieniu posłów wnioskodawców głos zabierze pani przewodnicząca Izabela Leszczyna. Proszę bardzo.

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, grupa posłów, przede wszystkim z Koalicji Obywatelskiej, ale także posłów z innych ugrupowań koalicyjnych zwróciła się do pani marszałek o zwołanie Komisji w trybie art. 152 w związku z niepokojącymi doniesieniami nie tylko medialnymi, bo uzyskujemy również takie w odpowiedziach na nasze interpelacje i zapytania poselskie, dotyczącymi tak zwanej ściągłości VAT-u czy może, szerzej mówiąc, walki z luką VAT-owską, uszczelnienia systemu podatkowego.

Opinia publiczna ostatnio była bardzo zbulwersowana takim materiałem „Superwizjera” w telewizji TVN, który pokazywał, że z tej ściągłości, którą rząd PiS-u się tak bardzo chwali, w gruncie rzeczy niewiele wynika. To znaczy ta ściągłość, rozumiana tak, jak powinna być rozumiana, to znaczy jako odzyskiwany, należny Skarbowi Państwa podatek VAT, jest na bardzo niskim poziomie, to chyba jeszcze eufemizm.

Ale warto też zacząć od tego, że tak zwane kłamstwo VAT-owskie, niestety jak kłamstwo smoleńskie, było bardzo często i jest nadal wykorzystywane przez rząd PiS-u i przez całą Zjednoczoną Prawicę do oczerniania swoich poprzedników, do wręcz zdyskredytowania ich w oczach opinii publicznej. I chociaż wszyscy wiemy, że polityka bardzo często bywa... a raczej nie bywa *fair play*, często bywa wręcz brutalna, to wydaje się, że w tych dwóch kłamstwach takie granice przyzwoitości chyba zostały przekroczone. Dlatego chcielibyśmy kilka rzeczy wyjaśnić i usłyszeć też wyjaśnienia od pana ministra.

Otóż to kłamstwo VAT-owskie rządzącej większości opiera się na trzech filarach. Po pierwsze, państwo postawiliście znak równości między luką VAT a mafią VAT-owską. Tymczasem luka VAT-owska, co wiedzą wszyscy eksperci i są na ten temat dziesiątki, setki opracowań, to nie tylko zorganizowana przestępczość podatkowa. Zorganizowana przestępczość podatkowa, czyli tak zwane mafie VAT-owskie, są zaledwie częścią luki VAT-owskiej. Niektórzy mówią, że stanowią co najwyżej 20% tej luki, do 30% maksymalnie. Luka VAT-owska to niewydany w sklepie paragon, niewzięty paragon gdzieś na jakimś bazarku. Luka VAT-owska to usługi przeróżne, remontowe, budowlane, ale również mechaniki pojazdowej robione poza fakturą. Luka VAT-owska to wreszcie, szanowni państwo, upadłości firm. Pamiętajcie, jak krzyczeliście, że w naszych czasach, kiedy był ten boom budowania dróg, budowaliśmy drogi w tempie dotąd w Polsce niespotykanym i niestety po nas też już niespotykanym. Mówiliście państwo, że upadają firmy budowlane. W takim razie jak myślicie, co się stawało z tym VAT-em, które te firmy były winne państwu? On przepadał. To również była luka VAT-owska.

Luka VAT-owska to także agresywna optymalizacja, taka na granicy prawa. Zgodzimy się pewnie wszyscy na tej sali, że PiS – tak jak wcześniej Platforma Obywatelska – ograniczył te zjawiska, wprowadzając cały szereg przeróżnych instrumentów: jednolity plik kontrolny, od 2011 r. odwrócony VAT, jeśli chodzi o paliwa, którymi też biczujecie nas, jak jakąś maczugą, chociaż cały pakiet paliwowy to my wymyśliśmy, a wy go wdrażaliście po prostu. Przecież tam była solidarna odpowiedzialność, tam była kaucja gwarancyjna, tam wreszcie skróciliśmy dla tej branży paliwowej wrażliwej okres rozliczeniowy z 3 miesięcy do miesiąca. To nie są uszczelniające instrumenty? Spójrzcie państwo... jakby postarajcie się chociaż w swoich wnętrzach odkłamać to kłamstwo VAT-owskie, którym jesteście karmieni i sami się karmicie.

Więc zgodzimy się wszyscy, że zarówno Platforma Obywatelska, jak i PiS te niepokojące zjawiska ogranicza. Natomiast ja stawiam taką tezę, którą eksperci za kilka lat potwierdzą, że to, co udało się w uszczelnieniu przez ostatnie lata, to udało się zmniejszyć.

szyć te bardzo niepokojące zjawiska. Nazwijmy je małymi oszustwami, ale także, tak jak powiedziałam, upadłościami firm, błędami w deklaracjach, manipulowaniem zwrotami VAT-u, raz się odda szybciej, raz się przytrzyma. To wszystko wpływa na tę tak zwaną lukę VAT-owską. Natomiast stawiam tezę, że mafia VAT-owska, czyli prawdziwa zorganizowana przestępczość ma się wciąż niestety bardzo dobrze i takim namacalnym dowodem jest mafia, którą pod okiem ministra Banasia i premiera Morawieckiego usadowiła wasza formacja w Ministerstwie Finansów. To była prawdziwa mafia, bo ona wykorzystywała nie tylko karuzele VAT-owskie, ale także słupy, czyli typowy *opus... modus operandi*, przepraszam – *Opus Dei* również może miałby z tym coś wspólnego, ale to nie to samo – *modus operandi* mafii VAT-owskiej.

Teraz drugie wasze kłamstwo... Czyli po pierwsze, luka VAT to nie mafia VAT. Po drugie, dochody z VAT-u, rosnące dochody z VAT-u to nie jest uszczelnienie. Kiedy mówimy o uszczelnieniu i mówimy, że w nowelizacji z 2020 r. jeszcze przed pandemią, wycofaliście 13 mld tak zwanego uszczelnienia, to chcemy wam powiedzieć, że rosnące dochody mają związek przede wszystkim z tym, że rosło PKB przez 4 lata w fantastyczny sposób w związku z genialną koniunkturą światową i europejską. Jest taka zasada znowu opisana w literaturze, że jak PKB rośnie i ta dynamika jest duża, to dochody z VAT-u rosną jeszcze szybciej, a jak PKB spowalnia, to dochody z VAT-u spadają jeszcze szybciej niż to spowolnienie dynamiki PKB.

Co ma wpływ na to, że dochody z VAT-u w ostatnich kilku latach były wysokie? Po pierwsze, ta dynamika PKB, ale po drugie, przede wszystkim struktura PKB. Jeśli opieramy swój wzrost na konsumpcji, to znaczy z powodu redystrybucji i transferów socjalnych wpływa na rynek kilkadziesiąt miliardów złotych dodatkowo, to jest oczywiste, że ten ostateczny konsument te wszystkie pieniądze, czyli ten podatek VAT należny państwu zostawia w budżecie właśnie.

Natomiast niepokojące w tej strukturze VAT-u, o czym mówimy od dawna, jest to, że macie zapas inwestycyjną. Ta luka inwestycyjna powoduje to, że nie ma tylu zwrotów VAT-u, ile powinno. Co to są dochody z VAT-u, panie pośle, śmiejący się bardzo? Dochody z VAT-u, panie pośle, to są wpływy minus zwroty. To są dochody. Jak nie macie inwestycji, nie macie zwrotów, to i wpływy ostateczne, czyli dochody, są większe.

Wreszcie trzeci warunek wysokich dochodów z VAT-u to niestety inflacja. Ten bolesny, ukryty podatek, który dotyczy najbiedniejszych. Jeśli mamy najwyższą w całej Unii Europejskiej inflację i utrzymuje się ona od kilku lat, to wiadomo, że dochody też będą rosły bardziej, niż zakłada to ustawa budżetowa, w której zawsze zaniżacie parametry inflacji.

Trzecia rzecz, takie zdanie bardzo często powtarza premier Morawiecki, zupełnie nieprawdziwe: „finansujemy programy socjalne z tego, co zabraliśmy mafiom VAT-owskim”. Przecież większej bzdury nie można wymyślić. Po pierwsze, powtórzę: na odpowiedzi posła Cichonia i moje, na nasze interpelacje odpowiedzi w jaskrawy sposób pokazują, że odzyskiwanie pieniędzy należnych Skarbowi Państwa jest na żenująco niskim poziomie, więc nic się nie da z tego sfinansować. Nawet jeśli uznamy, że to całe uszczelnienie byłoby źródłem finansowania programów socjalnych, czyli likwidacja tych wszystkich różnych innych zjawisk, nie przestępczości, o których mówiłam, to ta luka się zmniejszyła o 15 mld zł. Wynosiła 40 mld, wynosi niemalże 25 mld.

Naprawdę mówienie, że z uszczelnienia całej luki, które związane jest przede wszystkim z dobrą koniunkturą w gospodarce... O czym trzeba jeszcze pamiętać? O tym, że luka jest procykliczna. To również eksperci udowodnili. Ona jest procykliczna. Luka rośnie, gdy jest spowolnienie gospodarcze, i luka maleje, jak jest wysoka dynamika PKB. Dlaczego? To znowu jest opisane w podręczniku do finansów publicznych przez profesora Owsiaaka. Większa skłonność do płacenia podatków jest wtedy, gdy w gospodarce dzieje się dobrze. Firmy nie muszą kombinować, nie muszą szukać, nie muszą prosić prawników: „znajdźcie mi jakiś sposób, żebym mógł sobie odliczyć jakiś tam VAT”. Ludzie płacą, bo zarabiają. Przecież to jest logiczne i naturalne. Nie możecie wmawiać piąty rok z rzędu ludziom, że poprzedni rząd pozwalał mafiom hulać, a ten rząd mafię złapał, bo to jest po prostu bzdura i nieprawda.

Co więcej, jeśli ktoś w ogóle rozpracował ten *modus operandi* mafii, to były urzędy kontroli skarbowej, to byli nasi doświadczeni inspektorzy kontroli skarbowej, którzy

zęby na tym zjedli i od 2012 r., także w zespołach, które minister Cichoń powoływał, gdzie byli prokuratorzy, sędziowie, kontrolerzy skarbowi, gdzie Ministerstwo Sprawiedliwości współpracowało z Ministerstwem Finansów, wypracowali całe procedury, z których wy później korzystaliście.

Niestety część minister Banaś zniszczył. Zniszczył urzędy kontroli skarbowej, co jest przyczyną tej niskiej ściągalności, bo jak za chwilę, jak pan przewodniczący pozwoli, na 2 minuty jeszcze oddam głos panu posłowi Cichoniowi, to i pani poseł Hennig-Klosce, to przekonacie się, że kontrole prowadzone przez urzędy kontroli skarbowej, które istniały do 2017 r., do lutego, rozpoczęte wtedy, kończące się dzisiaj, jeśli porównamy i dokonamy analizy, to ustalenia były wyższe, czyli ta analiza ryzyka i to typowanie do kontroli było na dużo wyższym poziomie niż teraz. Po prostu w Krajowej Administracji Skarbowej minister Banaś postawił na kierowniczych stanowiskach ludzi niekompetentnych, którzy nie potrafili zarządzać nawet tymi doświadczonymi pracownikami, którym zresztą wybito zęby i pozabierano te instrumenty, które mieli wcześniej. Samą informatyzacją, którą idziecie jak po sznurku za nami – JPK, *split payment*, STIR – to wszystko dostaliście w raporcie zespołu, w którym między innymi był także pan minister Cichoń. Dostaliście to na stół, z części skorzystaliście, część niestety zaniechaliście, zniszczyliście, dlatego stawiam tezę, że mafie VAT-owskie ciągle niestety mają się dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Tak? Proszę o krótkie uzupełnienie. Pan poseł Janusz Cichoń.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym uniknąć powtórzeń, ale pewnie nie sposób to zrobić. Uzupełniając nieco wypowiedź pani przewodniczącej Leszczyny, chcę podkreślić szczególnie to, że nie można mylić wzrostu dochodów z uszczelnieniem systemu. Ten wzrost dochodów w niewielkim stopniu wynika z uszczelnienia, a generalnie powód to jest zmiana struktury gospodarki tak naprawdę, głównie zapaści inwestycyjnej, z jaką mamy do czynienia, która paradoksalnie sprzyja wzrostowi dochodów z VAT. Zapaść inwestycyjna, bo mamy dzisiaj 17–18% udziału inwestycji w PKB, a mieliśmy 20–22%, to średnio o 4% PKB. 4% PKB to jest ponad 80 mld zł, od którego nie ma zwrotu VAT co roku, a w miejsce tych inwestycji wchodzi konsumpcja, napychana, nakręcana socjałem, nawiasem mówiąc. Te dwie kwestie to jest dwadzieścia parę miliardów złotych w dochodach więcej. Na to nakłada się procykliczność i tak dalej.

Nie wykorzystujecie narzędzi, które macie. Nie będę się spierał, część tych narzędzi to my przygotowaliśmy, część wprowadziliście wy, natomiast zaniechania, jeśli chodzi o kluczowe narzędzia, są moim zdaniem niedopuszczalne. Powtarzam z uporem po raz kolejny na tej Komisji: Centralny Rejestr Faktur to jest rozwiązanie, które jest zupełnie inne koncepcyjnie niż JPK. JPK jest dobre do korygowania, do bieżącego nadzoru i kontroli, tylko pamiętajcie państwo, że dokonana transakcja znajduje swoje odzwierciedlenie w pliku JPK dopiero prawie po 2 miesiącach. Miesiąc i 25 dni od tej transakcji. To jest dobre rozwiązanie do przeprowadzenia kontroli, usprawnienia tego procesu, natomiast nie jest to rozwiązanie, które przeszkadza przestępcom w jakiś szczególnie dokuczliwy sposób. Takie opóźnienie wystarczy do tego, żeby zniknąć albo uniemożliwić skuteczne egzekwowanie należności.

Zakładaliśmy, że ten Centralny Rejestr Faktur to będzie rejestr prowadzony na serwerze ministra finansów, że każdy podatnik będzie miał unikatowy identyfikator, będzie się logował i że będzie uwierzytelniana w ten sposób faktura. Mało tego, w połączeniu ze STIR-em, który wy wprowadziliście, takie rozwiązanie daje możliwość reakcji natychmiastowej w momencie, kiedy brakuje zgodności, a mamy jednocześnie wgląd w to, jakie podmioty uczestniczą chociażby poprzez adresy IP. To byłoby uszczelnienie VAT-u, CIT-u i PIT-u tak na dobrą sprawę zdecydowanie i wymierzone w działalność przestępczą, która nie miałaby podstawy dla swojego funkcjonowania w gruncie rzeczy.

Jeśli chodzi o to rozwiązanie, to przypomnę, że przejeśliście nasze prace w tym zakresie, rekomendacje w tym zakresie. Mówił o tym wielokrotnie pan minister Szałamacha,

twierdząc, że ten rejestr faktur online będzie podstawowym środkiem walki z przestępczością, że szybko go trzeba przygotować. Minister Skiba i minister Gruza wielokrotnie to również powtarzali. I żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy, jakie są konsekwencje tego zaniechania, to przypomnę, co mówił minister Skiba. Mówił mianowicie, że Rosja, która zrealizowała taki system, zwiększyła dochody z VAT o 20%, czyli w naszej rzeczywistości 30 mld zł rocznie dzięki takiemu rozwiązaniu. Liczył to minister Skiba publicznie. Mówił w 2016 r., że opóźnienie co miesiąc to strata ponad 3 mld zł. Każdy miesiąc to ponad 3 mld zł mniejsze wpływy z VAT. Tak mówił minister Skiba. To są słowa powtarzane wielokrotnie przez pana ministra Skibę, ale także przez innych ministrów. Na łamach prasy ukazywały się informacje o tym, jak trwają prace i kiedy się ten rejestr pojawi, kiedy wejdzie w życie. Powołaliście nawet spółkę specjalnie po to, żeby nad tym rejestrem pracowała i nie chce tego wątku rozwijać, bo wstyd. Straty w tych spółkach i udział pracowników kierowniczych Ministerstwa Finansów w tych pracach wymaga pewnie osobnego potraktowania.

Natomiast tego rejestru, mimo deklaracji pierwotnych, że będzie do końca roku 2016... Z przymrużeniem oka na to patrzyłem. W 2017 r. taką odpowiedź dostałem, że w czerwcu 2017 r. będzie gotowy. Potem zaczęliście rozmyślać tak naprawdę potrzebę utworzenia tego rejestru, mówiąc o tym, że na bazie JPK go zbudujecie. Tylko na bazie JPK to jest muzeum faktur, a nie rejestr faktur online. Tłumaczyłem przed chwilą, jaka jest różnica. Macie informacje po zdarzeniu miesiąc i 25 dni.

To jest kluczowe moim zdaniem zaniechanie, które daje pole do popisu w dalszym ciągu oszustom. Nic w tym zakresie na dobrą sprawę nie zmieniło się, bo to, co mówimy o JPK, to to jest korekta, to jest lepsza kontrola nie przestępców, tylko przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność, mylą się, czasami próbują oszukać. Jest im to zrobić trudniej i prewencyjny wymiar tego działania jest oczywisty, dlatego to JPK też wprowadzaliśmy. Ono było łatwiejsze, jeśli chodzi o wprowadzenie.

Kolejne rozwiązanie, które też wlecze się... Parę miesięcy temu, chyba 5 miesięcy temu od pana ministra Skuzy usłyszałem, że prace jednak trwają, co mnie bardzo ucieszyło, nad rejestrem faktur i że macie zamiar go wdrożyć. Od 6 lat mówicie też o kasach fiskalnych online i ciągle ten projekt się nie może doczekać wejścia w życie. Niby jest ciągle bardzo zaawansowany i już praktycznie gotowy do wprowadzenia, ale jakoś wejść w życie nie może. To jest woda na młyn dla przestępców i wy tę wodę macie ciągle pewnie dlatego, żeby tacy jak ci urzędnicy ściągnięci do Ministerstwa Finansów mogli się lepiej w tym poruszać.

Parę słów na temat słynnej mafii VAT-owskiej. Nie znajduję żadnego potwierdzenia w faktach o pieniądzach zabranych VAT-owskiej mafii. Zwracaliśmy się z panią poseł Leszczyną i do Ministerstwa Finansów, i do Ministerstwa Sprawiedliwości, i do prokuratury z konkretnymi pytaniami. Co się okazuje? Liczba prawomocnych wyroków skazujących w sprawach o przestępstwo związane z VAT – zero, nie macie informacji. Kwot prawomocnie orzeczonych, obowiązków naprawienia szkody wyrządzonej Skarbowi Państwa – nie ma informacji. Łączne kwoty prawomocnie orzeczonych kar – nie ma informacji.

Głos z sali:

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Posel Janusz Cichoń (KO):

Proszę? Kar bezwzględnej pozbawienia wolności – nie ma. Wartości przedmiotów mienia i korzyści majątkowych zabezpieczonych w przedmiotowych sprawach – nie ma takiej informacji, bo zdaje się, że nie ma takich spraw. Dziwi nas tego typu odpowiedzi na tak proste w gruncie rzeczy pytania. Nie ma się czym chwalić także KAS w tym zakresie, bo z informacji, którą uzyskaliśmy, wygląda na to, że ten efekt struktur śledczo-dochodzeniowych KAS ścigających mafie VAT-owskie to jest 11 osób skazanych na karę pozbawienia wolności.

Wracam do tego, co już powiedziała też pani poseł Leszczyna, jeśli chodzi o ten potencjał, który tak naprawdę pod wpływem waszych reform, czyli tego, do czego doprowadziła reforma KAS, mówię o likwidacji UKS-ów, to jest tak naprawdę paraliż, zupełny paraliż

kontroli podatkowej, czego mamy dowody w postaci spadającej i liczby kontroli, i ustaleń kontrolnych, i – tak jak już powiedziała pani poseł – prób manipulowania danymi i przykrywania własnej nieudolności tymi wynikami, które osiągał KAS, wpisując w średnie, w liczby, jeśli chodzi o prowadzone postępowania, właśnie wyniki UKS-ów.

Fiaskiem moim zdaniem skończyła się także koncepcja nowej procedury kontrolnej, która oparta jest na założeniu, że oszust podatkowy będzie skłonny grzecznie złożyć korektę. To się nie sprawdza, chyba że ma jakiś drobiazg i dzięki tej korekcie ukryje tak naprawdę właściwe swoje działania o charakterze przestępczym.

Nie będę przywoływał danych dotyczących wyników kontroli skarbowej w sektorze gier. Robiłem to już też parokrotnie na tej sali. To jest przykład dramatu w tym zakresie, co się dzieje, jeśli chodzi o Krajową Administrację Skarbową. Ta reforma doprowadziła do tego, że przestępcy naprawdę mogą się czuć bezkarni, bo w dalszym ciągu nie jesteście w stanie... Mało tego, łapaliśmy już ich, ścigaliśmy, a dzisiaj tak naprawdę państwo jest, wygląda na to, zupełnie bezradne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz pani poseł Paulina Hennig-Kloska, ale proszę już bardzo króciutko, bo wnioskodawca jest jeden...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, ale jako wpisana na listę wnioskodawców mam też prawo parę słów powiedzieć. Szanowni państwo, nie sposób nie zauważyć, że przez ostatnie 5 lat powstało wiele faktów i mitów na temat luki VAT-owskiej. Zapewne przez te 5 lat rzeczywiście spadła luka VAT-owska. Czego to było następstwem? Wiele moi przedmówcy o tym mówili i nie sposób nie zauważyć również, że była to zapewne zmiana struktury gospodarczej naszego kraju, czyli zdecydowanie mniej inwestycji, które powodują odpisy VAT-owskie. W strukturze PKB za to urosła dość mocno konsumpcja, która jest takim naturalnym ogniwem napędzenia VAT. Mamy również wzrost eksportu, który również mógł się do tego przysłużyć. Mamy wzrost gospodarczy, ale także inflację. Wcześniej, przypomnę, mieliśmy przez lata deflację bądź względną stagnację, jeżeli chodzi o wskaźnik poziomu cen. Każda inflacja zawsze również daje dodatkowe wpływy do budżetu.

Co przyczyniło się również, czego nie sposób zauważyć, do tego, że luka VAT-owska mogła się nieco zazębić? Na pewno odwrotne obciążenie, a więc ustawa wprowadzona w 2011 r., to ustawa z 2013 r. o odpowiedzialności solidarnej, to jednolity plik kontrolny wprowadzony w 2015 r. Później mieliśmy takie ustawy jak ustawa o podzielonej płatności, pakiet paliwowy czy pakiet przewozowy. Nie sposób tych działań nie zauważyć, one zapewne przyczyniły się do tego, że luka mierzona do ogólnych wpływów spadła znacząca, choć trzeba pamiętać, że w 2011 r. była też zmiana metodologii jej mierzenia.

Jeżeli chodzi zaś o lukę liczoną jako procent do PKB, to jest ona na dość stabilnym poziomie i ta zmiana miała charakter około 1% w ostatnich latach. Można powiedzieć, że w mojej ocenie – i zresztą to podziela wielu ekspertów – uszczelnienie to średnio wpływ do budżetu na poziomie około 22 mld zł. Dlatego mówienie przez premiera, że uszczelnienie i pieniądze, które wpłynęły od mafii VAT-owskiej, jest źródłem finansowania transferów socjalnych, jest zapewne sporym nadużyciem, czego premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej nie powinien się dopuszczać.

Co dało pieniądze na transfery socjalne? Na pewno wzrost gospodarczy, poza tymi 22 mld, które sztywno można policzyć z uszczelnienia luki VAT-owskiej, na pewno również nowe pozycje podatkowe, które zostały wprowadzone czy to jako podatki sektorowe, czy jako podatki majątkowe, a które pojawiły się przez ostatnie 5 lat. Lista tych pozycji jest naprawdę bardzo długa. Każda dała jak nie miliardy, to przynajmniej miliony wpływu do budżetu państwa.

Chciałabym naprawdę odchodzić od takiej narracji kradzieży pieniędzy przez jakikolwiek rząd, bo gdyby się w niej utrzymywać, to premier Morawiecki dalej ma lukę i dalej te pieniądze kradnie. Wychodzę z założenia, że jednak taka narracja jest bardzo nieodpowiedzialna, a Polacy oczekują od nas raczej, że złapiemy złodzieja, niż że będziemy taką propagandę uprawiać.

Czyli podsumowując, transfery socjalne nie są finansowane z uszczelnienia, tylko tak jak powiedziałam, z dodatkowych wpływów, z rozwoju tudzież z długu. Nie sposób tego nie zauważyć. Uszczelnienie jest faktycznie wynikiem wprowadzania w życie różnych ustaw, nie tylko przez ten rząd, ale także przez poprzedników, ale dalej ta luka jest na poziomie 7–8% PKB. To nie jest tak, że ona nam z przestrzeni publicznej zniknęła, że mafie VAT-owskie nie funkcjonują. Wzrost wpływów podatkowych jakby jest następstwem tego wzrostu gospodarczego, o czym mówiłam, i dzisiaj powinniśmy pochylić się, jak dalej utrzymać tę lukę w tych ryzach albo uszczelniać ją dalej, bo na pewno warto.

Natomiast co do ścigania tak zwanej mafii VAT-owskiej chciałam państwu przybliżyć państwa dane, bo mam przed sobą raport NIK-u z wykonania budżetu państwa i środków europejskich. To jest raport NIK-u ostatni, jaki mamy, bo za 2020 r. dopiero będziemy omawiać. Ostatni więc, który mamy, dotyczy końca 2019 r. W tym raporcie dość skrupulatnie jest, panie przewodniczący, opisane na stronach od bodajże 119 do 122, jaki mamy dalej jako państwo problem ze ściąganiem zaległych należności podatkowych. Tam są właśnie te należności od mafii VAT-owskiej.

Co czytamy w tym raporcie? Należności pozostałe do zapłaty na koniec 2019 r. względem budżetu państwa wynosiły 146 mld zł, z tego 116 mld zł to należności podatkowe. One stanowią zdecydowany, główny filar tych należności nieściągniętych, nieściąganym przez budżet państwa. One niestety rosną. Jeżeli na stronie 120 spojrzymy na taką znamioną tabelkę, to tam najlepiej wszystko jest zobrazowane. Między rokiem 2016 a rokiem 2019 należności ogółem względem budżetu państwa wzrosły z 96 mld zł do 132 mld zł, czyli o 36%, przeliczając nominalnie, to jest 36 mld zł. O tyle za waszych rządów wzrosły nieściągalne należności ogółem. 36% na 4 lata to jest naprawdę dużo.

Jeżeli skupimy swoją uwagę wyłącznie na podatku VAT, to jest to główny udział wzrostu tych nieściąganym podatków, bo o ile podatki ogółem, w tych należnościach ogółem podatkowych i niepodatkowych rosną z 76 mld zł do 105 mld zł, o tyle w tym udział ma znaczny właśnie podatek VAT, który w 2016 r. był nieściągnięty w wysokości 59 mld, a w 2019 – już 86 mld zł. To jest wzrost, panie przewodniczący, szanowni państwo, o 44%, czyli 27 mld zł.

Nie sposób tego nie zauważyć, panie przewodniczący, że budżet państwa ma zatem dalej ogromny problem ze ściąganiem zidentyfikowanych wyłudzeń podatkowych w zakresie podatku od towarów i usług, przy czym... Oczywiście możecie powiedzieć zaraz: „bo wykrywamy więcej, to więcej rośnie i szybciej rośnie”. Ale państwu mogę odpowiedzieć, że tak, ale naszym celem jest to, żeby właśnie zwiększyć skuteczność. I tak jak mamy dzisiaj ogromny problem ze ściganiem afer finansowych, do których ja zawsze wracam, które też często są wywoływane przy udziale zapewne struktur mafijnych, przestępczych, zorganizowanych grup przestępczych, gdzie przestępcy uciekają z majątkiem wyłudzone od obywateli, a państwo wykazuje się ogromną słabością w ściganiu tych pieniędzy, tak samo mamy dokładnie tu.

Jeżeli chodzi o typowe mafie VAT-owskie, które otwierają spółki na... słupy, posiadające zerowy majątek, którzy jakby stają potem, można powiedzieć, nadzy przed sądem i nie mają z czego zapłacić powieszonych na nich kar, wykorzystani jako ofiary również działania takich zorganizowanych struktur mafijnych, my dalej jesteśmy bardzo nieskuteczni.

Wracając do tego sprawozdania NIK-u z wykonania budżetu państwa – ja przypomnę, że NIK jest w państwa, że tak powiem, władaniu i zarządzany przez byłych państwa polityków – zaległości podatkowe stanowią 79,5% zaległości budżetu państwa, a udział zaległości podatkowych od towarów i usług w strukturze zaległości podatkowych wzrósł z 82,2% w 2018 r. do 82,1% w 2019 r. Zaległości netto, to już czytałam – 86 mld zł. Nie będę tego powtarzać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę jednak nie powtarzać tych samych liczb, pani poseł, to już trochę zaczyna być niepoważne.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Liczba dłużników...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, jeśli te same liczby pani powtarza, to już naprawdę...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Nie, ale ja już jakby, panie przewodniczący, przechodzę do liczby dłużników, do rzeczy, których nie było. Liczba dłużników posiadających zaległości we wpłatach należności wobec budżetu państwa powyżej 1 mln zł wzrosła z 12 505 na koniec 2018 r. do 12 921 na koniec 2019 r. To są ci najwięksi dłużnicy, a więc w domniemaniu mogą być to wykryte mafie VAT-owskie, zorganizowane grupy przestępcze. Rośnie nam dalej liczba tych podmiotów, które mają znaczne zaległości wobec budżetu państwa. Wskaźnik skutecznej egzekucji mierzonej relacją kwoty wyegzekwowanych zaległości podatkowych do kwoty zaległości objętych tytułami wykonawczymi wzrósł również z 41,9% w roku 2018 do 43,8% w 2019 r. Relacja kwoty wyegzekwowanych w postępowaniu egzekucyjnym zaległości podatkowej do ogólnej kwoty zaległości podatkowej na koniec roku w 2019 r. wyniosła 4,7. Bardzo mało. To znaczy, że my nie egzekwujemy praktycznie nic. Od największych dłużników organy egzekucyjne wyegzekwowały w 2019 r. kwotę 578 mln zł, która stanowiła 0,7% zaległości tych podmiotów wobec stanu na koniec 2019 r. Dalej powtórzę, nie egzekwujemy nic...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Słyszeliśmy to już nie raz, naprawdę. Proszę zmierzać do końca, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Wyegzekwowana kwota była wyższa niż rok wcześniej, trzeba to zaznaczyć, o ile? O 354 mln zł. Ja przypomnę, że całość tych należności jest liczona w miliardach – 132 505 000 000 zł. Tyle z mojej strony, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Więc mamy naprawdę tutaj bardzo wiele jeszcze do zrobienia i przestańmy się kłócić o to, kto ile zrobił. Zaczniemy skupiać się na tym, żeby zrobić więcej, bo jest dużo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Oczywiście, tak. Dziękuję bardzo.

Wnioskodawcy naprawdę przez prawie godzinę uzasadniali swój wniosek, powtarzając niestety pewne tezy. To teraz pora na to, aby szanse miała zabrać głos strona rządowa. Pani minister jako pierwsza.

Proszę bardzo, pani minister Magdalena Rzeczkowska. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szef Krajowej Administracji Skarbowej Magdalena Rzeczkowska:

Dziękuję serdecznie. Witam państwa, szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, postaram się przedstawić państwu informację, która jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji, na temat kompleksowych działań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie, którym państwo posłowie są zainteresowani, czyli od listopada 2015 r. do lutego 2021 r., i przedstawić efekty tych działań, o których już sporo państwo posłowie również wspomnieli.

Na początku chciałabym się podzielić z państwem pewną filozofią, jaka tutaj przyświecała działaniom resortu finansów w ostatnich paru latach, bo myślę, że to jest klucz do zrozumienia również działań podejmowanych przez organy, które zajmują się właśnie zarówno samym poborem należności publicznoprawnych, jak i zwalczaniem przestępczości w tym obszarze. Mianowicie działania te były ukierunkowane przede wszystkim na prewencję podatkową. Prewencję, czyli zapobieganie uszczuplaniu wpływów podatkowych. I takie działania były podyktowane skalą istniejącej w 2015 r. luki podatkowej VAT na poziomie 24%, ale przede wszystkim przeświadczeniem, że zapobieganie jest działaniem dużo efektywniejszym niż odzyskiwanie już utraconych wpływów. Odzyskiwanie

utraconych wpływów to jest zawsze działanie długotrwałe i, jak słusznie też państwo zauważają, nieco mniej skuteczne.

Taka filozofia przełożyła się na szereg działań legislacyjnych, organizacyjnych, technicznych, o których powiem, ale które również już tutaj... większość z nich została wspomniana. Kluczowe dla tej filozofii projekty – JPK, SENT, STIR, *split payment*, rejestr beneficjentów rzeczywistych, mikrorachunki, utworzenie Krajowej Administracji Skarbowej – to są... to były i są olbrzymie wyzwania, które naprawdę w dość krótkim terminie, tych niespełna 5 lat, 4,5 roku, udało się urzeczywistnić. To z kolei przyniosło zakładane w tych wszystkich projektach efekty. Warto wskazać, że w okresie 2015–2020 wpływy z VAT wzrosły o prawie 60,5 mld zł, czyli o połowę tych dochodów więcej, ile mieliśmy w 2015 r. Tam mieliśmy 123 mld zł. To niewątpliwie ma związek również z uszczelnieniem systemu podatkowego. I uczciwie należy wskazać, że...

Dlaczego również ma związek? Pan poseł Cichoń wskazywał... pani poseł Leszczyna, przepraszam, że to przede wszystkim wzrost gospodarczy z ostatnich 4,5 lat, 4–5 lat jest tym autorem sukcesu takiego wzrostu przychodów podatkowych. Nie możemy jakby tłumaczyć koniunkturą gospodarczą 61,5 mld zł, czyli wzrostu o prawie 50% wpływów z VAT-u. Dodatkowo – muszę powiedzieć – że zwroty wzrosły o 130%, więc to nie jest tak, że nie realizujemy zwrotów podatku VAT, a już w samym 2020, kryzysowym roku, wzrost VAT-u mamy większy od 2% przy wysokich zrealizowanych zwrotach, a co więcej przy polityce wspierania płynności przedsiębiorców i przyznawaniu ulg w spłacie zobowiązań podatkowych, która w tym okresie wyniosła już ponad 6 mld zł.

Uczciwie tu należy wskazać, oczywiście, że poprzednie rządy również uzyskały wzrost i osiągnęły wzrost wpływów, to było 15,2 mld, czyli o 14%, ale ten wzrost dochodów nie dotyczył tutaj lat 2012–2013. Warto podkreślić, że – właśnie tak jak powiedziałam – ten wzrost dochodów osiągnęliśmy również w roku 2020, o 2%, mimo pandemii, mimo spadku PKB. To wskazuje, że ta filozofia działania Krajowej Administracji Skarbowej i filozofia w ogóle podchodzenia do uszczelniania systemu podatkowego i tej prewencji przynosi spodziewane efekty. Warto o tym wspomnieć i to podkreślić, analizując te działania Krajowej Administracji Skarbowej z ostatnich lat. Nie ma podstaw, aby mówić o zaniedbaniach, zaniechaniach. Pewne problemy i wyzwania oczywiście istnieją. One istniały i będą istniały.

Nie ma sytuacji, kiedy będziemy mieli zerową lukę VAT-owską, kiedy nie będziemy mieli żadnych... pełen *compliance* i żadnych nadużyć w obszarze prawa podatkowego. Ale niezależne organy, niezależny organ kontrolny NIK potwierdził w ramach kontroli, które były prowadzone od roku 2016 w kolejnych latach, że obniżył się ten poziom luki VAT i że minister finansów szczególnie w tych latach 2016–2018 – tu powołuję się na protokół również kontroli NIK podpisany przez prezesa Kwiatkowskiego – intensywnie wdrażał zmiany służące przeciwdziałaniu wyłudzeniom podatku VAT. NIK pozytywnie oceniła poprawę skuteczności działania aparatu skarbowego w zapobieganiu wyłudzeniom podatku VAT. Wskazała, że o tym świadczy osiągnięty w 2017 r. właśnie wyraźny wzrost dochodów z podatku od towarów i usług i prowadzone działania legislacyjne i organizacyjne były skuteczne. Wprowadzenie pakietu paliwowego, które ewidentnie jest systemowym rozwiązaniem, wymierzonym w przestępczość gospodarczą, doprowadziło do bardzo wysokiego wzrostu legalnej sprzedaży paliw silnikowych. Analizy JPK VAT spowodowały, że podatnicy zwiększali pierwotnie deklarowany podatek do wpłaty. Dzięki wdrożeniu całego pakietu rozwiązań uszczelniających w zakresie podatku VAT, ale również podatku akcyzowego, w przypadku podatku VAT – likwidacja rozliczeń kwartalnych dla określonych grup podatników, zmiany w zakresie rejestracji i wykreślenia podatnika z rejestru podatników VAT, modyfikacja zasad dokonywania zwrotu VAT w terminie 25-dniowym, przywrócenie sankcji podatkowych za nierzetelne rozliczanie podatku VAT, zaostrzenie sankcji karnych za wystawianie fikcyjnych faktur, również skonsolidowanie służb celnych i skarbowych – to wszystko stworzyło warunki do poprawy efektywności całego systemu poboru danin publicznych.

Odnosząc się do treści szczegółowych pytań, które zostały zawarte we wniosku o zwołanie posiedzenia Komisji, chciałabym tu wskazać odnośnie do pierwszego elementu, czyli kwot zabezpieczonych na rzecz Skarbu Państwa w związku z popełnieniem prze-

stępstw polegających na szeroko rozumianym wyłudzeniu podatku od towarów i usług lub podatku akcyzowego, w postępowaniach wszczętych od 1 stycznia 2016 r., tutaj w zakresie Krajowej Administracji Skarbowej w związku z postępowaniami przygotowawczymi w sprawach tychże wyłudzeń i karuzel VAT, w sprawach również dotyczących podatku akcyzowego, prowadzonych przez organy resortu finansów jako finansowe organy postępowania przygotowawczego, w tym okresie, który obejmuje pytanie, zabezpieczono tytułem zabezpieczenia majątkowego mienie w wartości: przed powstaniem KAS w 2015 r. to było 71 792... przepraszam, 71 792 291,37 zł, w 2016 r. to jest nieco ponad 20 mln – 20 266 000 zł i 73 990 €. Po powstaniu KAS te kwoty sukcesywnie rosną: to już jest 186 469 592 zł plus kwoty w euro i w dolarach, 1 lokal mieszkalny, 2018 rok – ponad 86 mln, 2019 – ponad 71 mln, 2020 – ponad 211 mln i w styczniu-lutym 2021 r. – ponad 31 mln, prawie 31,5 mln.

Jeżeli chodzi o kwoty, jakie w tym okresie wpłynęły do budżetu państwa w związku z wykonaniem prawomocnego orzeczenia sądu, KAS nie jest w posiadaniu takich informacji, natomiast warto wskazać, że w tym okresie szczególnie wpłynęły do budżetu państwa istotne kwoty z tytułu wpłat po kontrolach celno-skarbowych. I tak w porównaniu: w roku 2016 mieliśmy 1016 mln zł, a w roku 2019 – 1550 mln zł, i to w warunkach istnienia luki VAT: w 2015 r. – 24%, a w 2019 r. luki już o połowę mniejszej. Wszystko to miało miejsce przy spadku liczby kontroli i kwoty tak zwanych ustaleń, bo relacja wpłata – ustalenie obecnie wynosi 18,5%, a w 2015 r. wynosiła 5,5%. Te gigantyczne ustalenia, które miały miejsce w 2015 r., czyli 18 mld zł, one nie miały przełożenia tak naprawdę na rzeczywistość, bo pomimo stale rosnących ustaleń luka VAT miała się dobrze, a ten problem miał charakter systemowy. Od urzędów kontroli skarbowej...

Taka była filozofia – po prostu inna – kontroli i to od urzędów kontroli skarbowej wymagano ustaleń. Urzędnicy kontroli skarbowej rzeczywiście te ustalenia realizowali. Wykonywali swoje zadania i stąd wydawane były masowo decyzje w trybie art. 108 ustawy o VAT. To prowadziło do sytuacji, w której na przykład 10 mln zł jako kwocie podatku, który zostałby legalnie zapłacony, towarzyszyło wystawianie fikcyjnych faktur, które wielokrotnie przekraczały tę kwotę, czyli takie mnożenie jakby wielokrotność tych 10 mln zł. W sumie dawało to ustalenia na kwotę kilkudziesięciu milionów złotych w zależności też od liczby tych podmiotów, które w łańcuchu funkcjonowały. W efekcie nie było możliwości odzyskania tych kwot, które zostały wydrukowane na fikcyjnych fakturach i odsetek kwot ściągniętych wobec ustalonych z tego tytułu w latach 2008–2015 wynosił niespełna 1,9%. Czyli dokonano ustaleń na kwotę 42 mld zł, a ściągnięto niecałe 800 mln zł.

Natomiast dzisiaj, ponieważ tego typu... jest inna filozofia podejmowanych działań i ograniczyliśmy tego typu działania. Ówcześni inspektorzy kontroli skarbowej, obecnie funkcjonariusze i pracownicy urzędów celno-skarbowych realizują swoje zadania w tej nowej filozofii i łączna... Ponieważ ograniczyliśmy te działania, nie prowadzimy szczegółowej statystyki, ale ta łączna relacja „ustalenia – wpłaty” w przypadku urzędów celno-skarbowych w 2017 r. wyniosła ponad 11%, a w 2019 r. niecałe 16%. Natomiast wyniki urzędów kontroli skarbowej w latach 2014–2015 liczone w ten sam sposób wyniosły odpowiednio 6,3 i 5,5%. To jakby pokazuje zmianę tego podejścia i skuteczność w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o trzecią kwestię, czyli liczbę postępowań prowadzonych i wszczętych w tym okresie w związku z popełnieniem przestępstw, to jeżeli chodzi o Krajową Administrację Skarbową, liczba wszczętych postępowań przygotowawczych w 2015 r. to 32 887 postępowań, w 2016 r. jeszcze więcej – 34 530, natomiast od roku 2017 do obecnego okresu występuje systematyczny spadek liczby tych postępowań. W roku 2019 było to 21 022 postępowania przygotowawcze wszczęte.

Czynniki, które wpłynęły na spadek postępowań przygotowawczych, to jest uszczelnienie systemu podatkowego, przede wszystkim w zakresie podatku VAT. To skutkuje ograniczeniem przestępczości w tym obszarze, powiązane w szczególności z wprowadzeniem pakietu paliwowego, wprowadzeniem systemu STIR, systemu SENT w ramach pakietu przewozowego czy mechanizmu podzielonej płatności. Wszystkie firmy zostały

objęte analizami JPK VAT, więc automatycznie wyłapujemy fikcyjne transakcje gospodarcze.

Nastąpiła również konsolidacja postępowań przygotowawczych, w wyniku której jednym postępowaniem obejmuje się wiele spraw. Ważny jest również aspekt prewencyjny, który miał wpływ na spadek tych postępowań, czyli podejmowane przez KAS działania w zakresie ścigania przestępczości, bo one po prostu przyczyniają się do poprawy przestrzegania przepisów dotyczących obowiązków podatkowych. Warto również powiedzieć, że oczywiście 2020 r. to wprowadzenie ograniczeń w funkcjonowaniu jednostek w związku z pandemią. To również przełożyło się na spadek liczby prowadzonych postępowań. Ale trzeba dodać, że mniejsza liczba prowadzonych spraw nie oznacza zmniejszenia intensywności ścigania przestępczości przez organy KAS.

W szczególności należy zwrócić uwagę na wzrastającą w ostatnich latach liczbę osób, które zostały skazane przez sądy w relacji do liczby osób oskarżonych w następstwie przeprowadzonych przez KAS postępowań przygotowawczych w sprawach wyłudzeń i karuzel VAT oraz naruszeń przepisów o podatku akcyzowym. W 2018 r. skazano 77% osób oskarżonych, w 2019 r. – 86%, a w 2020 r. – 96%. Świadczy to o skuteczności działań KAS ukierunkowanych na zwalczanie przestępczości w obszarze VAT, akcyzy i nie tylko działań KAS, ale też Policji, prokuratury, sądów w tym zakresie. Dodam jeszcze, że rozbijanie grup przestępczych wyłudających VAT oczywiście w sposób wymierny przekłada się na uszczelnienie systemu i na wzrost wpływów z podatku, ale to jest oczywiste.

Fakt, że w postępowaniach przygotowawczych nie zawsze udaje się odzyskać pieniądze pochodzące z tych przestępstw, nie oznacza, że te działania państwa nie przynoszą efektywnego i pozytywnego efektu fiskalnego. Przykładowo rozbicie takiej grupy przestępczej, która wyłudziła podatek w wysokości – nie wiem – 100 mln zł, to przynosi skutek na przyszłość, bo z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że gdyby ta grupa przestępcza nadal prowadziła swoją nielegalną działalność, to w kolejnych latach dochody państwa byłyby uszczuplane o podobną, a nawet większą kwotę. I co jest jeszcze w tym bardziej negatywne, że ta grupa zaburza równowagę konkurencyjną, psuje cały rynek, infekuje fakturami innych przedsiębiorców, którzy kupują od niej towary, od których na wcześniejszym etapie nie został zapłacony VAT. Czyli najistotniejsza jest prewencja i eliminowanie grup przestępczych z życia gospodarczego i wprowadzanie zdrowych zasad funkcjonowania rynku.

Przechodząc do bardziej szczegółowej informacji na temat działań, które resort finansów podejmował w tym okresie, objętym pytaniem, trzeba wskazać, że oparliśmy te nasze działania na takich trzech podstawowych założeniach, fundamentach wszelkich działań nakierowanych na uszczelnienie systemu podatkowego i zwalczanie oszustw VAT. Pierwszym założeniem było i jest wdrażanie rozwiązań legislacyjnych, których zadaniem jest wzmocnienie tego efektu prewencyjnego. To są już wspomniane JPK VAT, jedno z ważniejszych narzędzi, które w 2016 r. zostało wprowadzone do użytku, do stosowania, wprowadzane etapami. Od 1 stycznia 2018 r. objęło to rozwiązanie wszystkich czynnych podatników VAT. Warto tutaj wskazać, że JPK w wersji, która była proponowana w 2015 r., miał być pobierany wyłącznie na żądanie organu podatkowego w toku kontroli. Głównym narzędziem ciągle pozostawała kontrola, JPK miało zastosowanie tylko pomocnicze i nawet projektodawca w ustawie przyznawał, że nie będzie szczególnie skuteczne, bo wpływy, które zakładane były przy wprowadzaniu tego rozwiązania, to był poziom 200 mln zł maksymalnie 400 mln zł.

Natomiast wdrożony i obowiązujący JPK VAT to jest ewidencja przesyłana bez wezwania w ustrukturyzowanej formie, a dodatkowo na żądanie organu podatkowego w całości lub części jest obowiązek przesłania ksiąg podatkowych i dowodów księgowych. Ten obowiązek oczywiście pozwala identyfikować nieprawidłowości na poziomie centralnym, pozwala nam na automatyczną analizę prawidłowości rozliczeń VAT. Pliki JPK VAT co miesiąc przesyła 1,7 mln podatników i co miesiąc Ministerstwo Finansów analizuje ponad 100 mln faktur. Pozwala nam to przede wszystkim na pogłębioną analizę nieprawidłowości w VAT, wstrzymywanie nienależnych zwrotów, ale to nie tylko identyfikacja błędów i nadużyć w zakresie... czy też otrzymanych zwrotów, ale cały ten

efekt prewencyjny, o którym tutaj już wielokrotnie była mowa, i zniechęcanie podatników do podejmowania działań sprzecznych z prawem.

Była mowa sporo o egzekucji. Chciałabym również powiedzieć, że potencjał danych zawartych w plikach JPK jest wykorzystywany także w kontekście wzmocnienia procesu przymusowego dochodzenia zaległości w trybie egzekucji administracyjnej i dzięki wykorzystaniu JPK VAT od 2017 r. zabezpieczono na poczet zaległych należności podatkowych ponad 1,7 mld zł, w tym w 2019 r. – 574 mln zł, w 2020 r. – 242 mln zł, w 2021 r. odpowiednio 4,6 mln zł, bo ten rok dopiero się zaczął.

Jeżeli chodzi o wzrost, odnotowujemy także wzrost efektywności egzekucji podatków. Na przestrzeni lat 2015–2019 na 100 zł zaległości objętych tytułami wykonawczymi w 2015 r. egzekwowano niemal 27 zł, w roku 2019 – ponad 43 zł. To jest wzrost o ponad 61%. W 2020 r. zapewne w związku z pandemią ten wskaźnik spadł poniżej wartości z roku 2016. Wyniósł 33,3%, czyli co trzecią złotówkę z tych 100 zł wyegzekwowaliśmy. Trzeba jednak wspomnieć, że w 2020 r., tak jak powiedziałam, to nastąpił znaczący wzrost działań KAS nakierowany na wsparcie przedsiębiorców. 75 tys. ulgowych, ponad 6 mld zł pomocy. Pomimo tak znacznej kwoty ulg ten wskaźnik egzekucji w tym bardzo trudnym roku jednak osiągnął ten poziom ponad 33%.

Kolejne rozwiązania legislacyjne, również wspomniane to pakiet paliwowy, pakiet przewozowy, czyli SENT. Tutaj przede wszystkim przyczyniły się do wzrostu legalnej sprzedaży paliw silnikowych. Skutki tych działań również oczywiście przełożyły się na wzrost dochodów z tytułu podatku VAT i podatku akcyzowego. Porównując wartości z lat 2015–2020, wpływy z podatku VAT za 2020 r. były wyższe o 49,9%, czyli prawie 50% niż w roku 2015. O zwiększeniu wpływów można zdecydowanie mówić również w przypadku podatku akcyzowego. O ile w latach 2014–2015 dochody z akcyzy z tego tytułu utrzymywały się na zbliżonym poziomie, bo to było odpowiednio 27,5 mld zł, 27,9 mld zł, o tyle od 2016 r. corocznie obserwujemy wzrost dochodów z poziomu 29,4 mld zł w 2016 r. do 33,9 mld zł w 2019 r. To jest wzrost dochodów o 21,5% w 2019 r. względem roku 2015.

Nastąpił wzrost o 36% legalnej konsumpcji oleju napędowego w roku 2019 w stosunku do 2015 r., legalnej konsumpcji benzyn silnikowych w roku 2019 do roku 2015 aż 25%. O 50% spadła produkcja oleju smarowego, o 70% spadł obrót olejem roślinnym i od tego czasu utrzymują się na stałym poziomie, a są to towary, które często były i są wykorzystywane do nielegalnej działalności.

Oprócz tych wspomnianych, pakietu paliwowego i przewozowego, wprowadzono szereg zmian przepisów akcyzowych, które mają uszczelniać i uszczelniają pobór tego podatku. Dotyczyły szeregu towarów akcyzowych: alkoholu etylowego, samochodów, suszu tytoniowego, olejów opałowych, olejów smarowych, preparatów smarowych. W trakcie są prace nad tak zwanym pakietem akcyzowym. Te działania przełożyły się na spadki szarej strefy w obszarze akcyzowym, bardzo znaczące, bo szara strefa w zakresie papierosów w 2014 r. wynosiła 15,1%, w 2015 r. – już 16,8%, w 2016 r. – 15%, ale w roku 2020 wynosi już tylko 8%. Jeżeli chodzi o szarą strefę w zakresie alkoholu, to w 2017 r. mieliśmy niespełna 10%, w 2020 r. – niecałe 4%, dokładnie 3,9%. Więc w obu tych obszarach widoczny jest znaczący spadek szarej strefy.

Kolejne rozwiązanie prawne, techniczne: System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej STIR – od maja 2018 r. funkcjonuje. To jest... rok 2019 to był pierwszy pełny rok wykorzystania tego rozwiązania. STIR umożliwia sprawdzenie, czy podmioty prowadzące działalność gospodarczą wykorzystują system bankowy do przestępczych procederów i te dane są porównywane, zestawiane z danymi raportowanymi w JPK. Jeżeli chodzi o blokady rachunków podmiotów kwalifikowanych, to tak jak wspomniałam, 2019 rok to taki pełny rok, mieliśmy 120 podmiotów objętych blokadami, zablokowanych rachunków – 566. W 2020 r. to już było 196 podmiotów i 1020 zablokowanych rachunków bankowych. Tutaj sukcesywnie ta liczba rośnie. Pierwsze 2 miesiące tego roku to 40 podmiotów, 281 blokad. Do tego dochodzą blokady Generalnego Inspektora Informacji Finansowej. Suma blokad za lata 2011–2015 wyniosła 804 mln zł, natomiast za lata 2016–2020 – 1224 mln zł, czyli nastąpił wzrost blokad o 34% w tym okresie 2016–2020 w porównaniu do poprzednich 5 lat.

Mechanizm podzielonej płatności – kolejne narzędzie do walki z wyłudzeniami podatku VAT. Ten mechanizm, jego istota sprowadza się do zastosowania systemu płatności, w którym kwota podatku VAT wydzielana z należnej sprzedawcy kwoty brutto, wynagrodzenia trafia na wyodrębniony rachunek bankowy, tak zwany rachunek VAT o ograniczonej dostępności dla sprzedawcy.

Te wszystkie wymienione przeze mnie rozwiązania to są rozwiązania systemowe, a nie rozwiązania punktowe. One są pozbawione wad charakterystycznych dla takich rozwiązań punktowych jak na przykład mechanizmu odwróconego obciążenia.

Drugie założenie to jest oparcie się na nowych technologiach, na narzędziach, rozwiązaniach IT i postawienie na analitykę. Zdecydowana większość z tych wspomnianych przeze mnie rozwiązań legislacyjnych jest wsparta działaniem systemów informatycznych. W tym okresie udało się zaprojektować, zbudować wdrożyć systemy informatyczne, których głównym zadaniem jest wsparcie działań uszczelniających KAS. To są systemy JPK, STIR, SENT, centralne rozliczenia, mikrorachunki, nowoczesne narzędzie analityczne jak WRO-System, z którego korzysta ponad 24 tys. użytkowników na poziomie każdej ze struktur KAS. To są analitycy, to są pracownicy, funkcjonariusze KAS, którzy prowadzą kontrole podatkowe, celno-skarbowe, postępowania podatkowe, czynności sprawdzające, egzekucję administracyjną. We WRO-Systemie, w tym systemie analitycznym są dostępne informacje nie tylko z zakresu JPK VAT, ale dane STIR, informacje gospodarcze i finansowe, marketingowe na temat podmiotów krajowych i zagranicznych. System automatycznie pomaga zakwalifikować podatnika do określonej grupy ryzyka. Nowoczesne technologie informacyjne są wykorzystywane nie tylko dla uszczelniania, ale dla zapewnienia przyjaznej nowoczesnej obsługi podatnika.

Dostarczyliśmy e-usługi takie jak Twój e-PIT czy e-Urząd Skarbowy. Obsługujemy elektroniczne deklaracje, zgłoszenia celne, zgłoszenia rejestracyjne. Wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjnych pozwala KAS na coraz szersze oparcie działań na zaawansowanych modelach analitycznych. Tworzymy tutaj algorytmy w oparciu o *big data*, o innowacyjne metody analityczne. Tworzymy algorytmy, mechanizmy, przy pomocy których w sposób automatyczny identyfikowane są między innymi oszustwa karuzelowe. Dzięki również narzędziom do analizy sieci powiązań i innych zaawansowanych rozwiązań analitycznych jesteśmy w stanie opierać nasze działania na analizie ryzyka i właściwie te działania kierunkować. Tym samym coraz efektywniej, coraz lepiej wspieramy legalną działalność gospodarczą, zapewniamy równe warunki gry rynkowej. I trzeba to powiedzieć, w ciągu 4 lat wykonaliśmy skok technologiczny w zakresie tych rozwiązań.

Trzecie założenie i działania systemowe to są działania organizacyjne, w tym związane z utworzeniem Krajowej Administracji Skarbowej i wspomniana przeze mnie zmiana filozofii, zmiana podejścia do zwalczania przestępczości ekonomicznej. Z jednej strony uznano, że większy nacisk przy kontroli rozliczeń podatkowych powinien być położony na czynności sprawdzające, które są tańsze w realizacji, bardziej przyjazne dla podatników, niż na kontrolę podatkową. Z drugiej strony, w przypadku zwalczania karuzel VAT-owskich przyjęto model, zgodnie z którym obejmowane są one w pierwszej kolejności postępowaniem przygotowawczym, prowadzonym z wykorzystaniem nowych narzędzi prawnych i organizacyjnych, a nie – jak przed utworzeniem, powstaniem KAS – kontrolą skarbową, skierowaną do podmiotów uczestniczących w karuzeli. Kontrola jest prowadzona tylko przypadkach uzasadnionych, natomiast nie jest wszczynana w stosunku do podmiotów objętych postępowaniem przygotowawczym, w stosunku do których wydana byłaby wyłącznie decyzja w trybie art. 108 ustawy o VAT i nie byłoby możliwości wyegzekwowania zaległości z niej wynikających.

Efekty. Kończąc, należy wskazać na wymierne efekty omówionych działań, rozwiązań systemowych, technicznych, organizacyjnych. Skuteczność działania resortu finansów po 2015 r. związanego z uszczelnieniem systemu VAT najbardziej i w sposób dobitny przedstawiają te statystyki jednak, mimo wszystko, dotyczące poziomu luki VAT w Polsce, to jest zmniejszenie luki VAT z 24,1% w 2014 r. do 12,5% w 2018 r. Zgodnie z szacunkami CASE (Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych), bo również są szacunki... 12,5% to są szacunki Ministerstwa Finansów, natomiast niezależny CASE, które liczy

lukę VAT na zlecenie Komisji Europejskiej... według nich luka VAT w 2018–2019 wyniosła poniżej 10%, czyli niżej niż szacunki MF.

Podsumowując, dzięki działaniom organów państwa, kompleksowym, MF, KAS, Ministerstwa Sprawiedliwości, prokuratury, Policji nie zostało ukradzione przez przestępców tyle środków, o ile jest mniejsza luka, a znaczna część podmiotów działających wcześniej w szarej strefie stała się po prostu klientami KAS. To jest efekt prewencji, która ma największe znaczenie, przekłada się na realne wzrosty należności, które zasilają budżet państwa, na wzrost VAT-u, akcyzy. Skupiamy się w naszych działaniach na tej prewencji, na tym, żeby nie pozwolić ukraść, bo łatwiej i efektywniej jest nie dopuścić do kradzieży niż odzyskiwać. Odzyskiwanie trwa dłużej, jest znacznie droższe. Oczywiście położenie nacisku i nadanie priorytetu temu działaniu przyniosłoby efekty i to pewnie nie do końca satysfakcjonujące i przede wszystkim, po wielu, wielu latach. Postawienie na prewencję, na rozwiązania systemowe, które ją zapewniają, przyniosło oczekiwane kwotowo wysokie efekty w dość krótkim czasie, o którym tutaj mówimy. Dodatkowo oprócz tej prewencji nie można nie wspomnieć o tym, że przede wszystkim dla nas istotne jest również wsparcie legalnie działającego przedsiębiorcy, podatnika i tutaj też szerokie działania KAS prowadzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister, za bardzo wyczerpującą informację.

Widzę, że emocje wzbudzała ta informacja, ale ja wiem, że prawda czasami boli, jeśli nie jest zgodna z założoną tezą, ale spokojnie, wysłuchajmy jeszcze przedstawiciela rządu. Jeszcze pan minister Michał Woś, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja poproszę o włączenie prezentacji, ale postaram się dużo krócej, niż myślałem, że będę, szanując czas państwo posłów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękujemy.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Szanowni wnioskodawcy, Wysoka Komisjo, wielokrotnie mówili o państwie bezradnym, o państwie... inny minister mówił o państwie teoretycznym. Proszę bardzo, pan Paweł Graś, znany państwu skądinąd sekretarz generalny Platformy: „absolutnie nie opłaca się już produkcja narkotyków, tylko VAT”. Widać pan minister zna się na rzeczy. Tutaj mamy: „Problemem tylko jest znalezienie. Złoto, pręty, potem, wiesz, trzy literki, każdy towar, absolutnie wszystko”. Dalej mówi o tej całej karuzeli, łańcuszku i ktoś przytomnie pyta: „A nie ma konstrukcji prawnych, którą można by stworzyć?”. I co pan Graś odpowiada na taśmach Sowy? „No, nie. No, niestety nie”.

Szanowni państwo, pozwólcie, że rozpocznę od tego, bo to jest definicja właśnie tego, o czym wnioskodawcy mówili, à propos państwa teoretycznego. To jest definicja państwa teoretycznego. Czy nie ma konstrukcji prawnej, którą można by stworzyć? No, niestety nie ma – rozkłada ręce i nie wie.

Szanowni państwo, szczęśliwie zmieniły się rządy. Pani minister pokazała szczegółowo wpływy, pokazała, że koniunktura gospodarcza miała niewielki wpływ, a bardziej działania organizacyjne na to, że wpływy z VAT-u są dużo lepsze, bo rzeczywiście, realnie zaczęliśmy zwalczać mafie VAT-owskie. Trzeba tutaj wprost mówić o mafiach VAT-owskich, o przestępczości. Pani minister mówiła o wpływach z VAT, o czym państwo doskonale wiedzą. 1 marca 2017 r. weszły zmiany w prawie. To, co pan Graś mówił, że „No, nie, niestety się nie da”, okazało się, że się da. Tutaj widzimy tę linię. Widzimy, jak wzrastają wpływy i są wyższe niż przeciętny wzrost gospodarczy. To o tym mówiła pani minister. Proszę bardzo, w stosunku do 2015 r. w liczbach bezwzględnych w 2016 r. wzrosły wpływy o 3,5 mld zł, a w 2020 r. już 61,5 mld zł więcej. W procentach pani minister również...

Przepraszam. Również pani minister o tym mówiła...

Głos z sali:

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Nie, to te miliardy właśnie, które przeznaczyliśmy na 500+, panie pośle. I proszę bardzo, w procentach pani minister również... 50%.

Proszę bardzo, zmiany w prawie. Co zrobiliśmy? Definicja... „No, nie, niestety się nie da”. Jeżeli państwo mieli podejsście takie, że w Kodeksie karnym skarbowym było ujęte, że takiemu złodziejowi VAT-owskiemu groziła kara grzywny do 240 stawek dziennych... I na co zmieniliśmy? Proszę bardzo – i to najłagodniejsza zmiana – 720 stawek dziennych grzywna albo kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od roku albo obu tym karom łącznie. Ale – i to jest Kodeks karny skarbowy – ale oczywiście i ważniejsze: zbrodnie VAT-owskie w Kodeksie karnym. Proszę bardzo, tego w państwa czasach nie było. Zaczynamy od najłagodniejszych... Za podrobienie lub przerobienie faktury w zakresie okoliczności faktycznych mogących mieć znaczenie dla określenia wysokości należności publiczno-prawnych lub posłużenia się fakturą podrobioną lub przerobioną grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Proszę bardzo, 8 lat. Ale to najłagodniejsze.

Przeskakujemy dalej. Proszę bardzo, od 3 do 15 lat, jeżeli jest pięciokrotność mienia wielkiej wartości. I najważniejsze dla nas: do 25... Zaraz, tu mamy jeszcze 8... Usiadłem trochę za daleko, państwo posłowie wybaczą, zazwyczaj powinno się siedzieć... bo zasięg tego pilota jest słabszy. Pięciokrotnie – do 15 lat. Proszę bardzo, 25 lat, jeżeli jest dziesięciokrotność kwoty mienia wielkiej wartości – od 5 do 15 albo 25 lat.

Szanowni państwo, tutaj wszyscy, jak siedzimy, to się zgodzimy, że jest różnica między 240 stawkami dziennymi – te stawkiienne są określane, jak doskonale państwo wiedzą, to kara maksymalna – a 25 latami więzienia. Różnica jest, drodzy państwo. I to jest konkretny, który widzimy, notabene to jest ciekawe, panowie prokuratorzy też to potwierdzają, widzimy ten konkretny w działaniach prokuratury.

Już, panie pośle, proszę o cierpliwość, już pokazuję. Widzimy ten konkretny w działaniach prokuratury, bo zdecydowana większość postępowań prokuratorskich jest prowadzona w ramach faktur podrobionych lub przerobionych przez 1 marca 2017 r., czyli przed datą wejścia w życie zmian legislacyjnych zaproponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Oczywiście nie byłoby to możliwe, gdyby nie cały szereg zmian również organizacyjnych. Bardzo szeroko pani minister o nich mówiła. Ale przede wszystkim ta zmiana podstawowa, zmiana prawa karnego, wprowadzenie zbrodni VAT-owskich, ale również zmiany w prokuraturze. W 2016 r. weszła wielka reforma prokuratury, która w końcu zrealizowała te postulaty, które były podnoszone od lat, także w czasie „państwa teoretycznego”. Wielokrotnie mówiono o tym, że trzeba pilnie zareagować na te wielkie mafie VAT-owskie, na to rozkradanie państwa w tym zakresie.

Szanowni państwo, w 2016 r. nastąpiła zmiana struktury prokuratury. Dzięki temu powstało 11 wydziałów do spraw przestępczości gospodarczej, 7 wydziałów do spraw przestępczości finansowo-skarbowej. We wszystkich 11 prokuraturach regionalnych są koordynatorzy prowadzący, nadzorujący sprawy o przestępstwa z wykorzystaniem zaawansowanych technologii także związanych z tymi przestępstwami. Na poziomie prokuratur okręgowych mamy 32 wydziały gospodarcze do spraw przestępczości finansowo-skarbowej. Największe w prokuraturach w Gdańsku, Gliwicach, Katowicach i Krakowie. Przed reformą, szanowni państwo, w tych największych istnieją po dwa wydziały do spraw przestępczości gospodarczej. Przed reformą było ich 19, a teraz 32.

Mamy specjalizację. Tą ustawą – zmianą z 2016 r. udało się wprowadzić specjalizację na poziomie Prokuratury Krajowej. Przed reformą Prokuratura Generalna nie zajmowała się prowadzeniem postępowań przygotowawczych, a obecnie mamy tak: Departament do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i 11 wydziałów zamiejscowych przestępczości zorganizowanej. Mamy Departament do Spraw Przestępczości Gospodarczej.

Szanowni państwo, to wszystko zwiększyło skuteczność państwa, zwłaszcza w wykrywaniu tych pustych faktur, o czym tutaj była mowa. Oczywiście wszelkie sprawy – ja trochę skracam, panie przewodniczący – wszelkie sprawy związane ze współpracą między-

narodową, zespołami śledczymi, koordynacja tej pracy i zmiany prawa, o których mówiłem. Obok zmian prawa, czyli obok zmian w Kodeksie karnym i wprowadzenia zbrodni VAT-owskich nawet do 25 lat więzienia, co ewidentnie pokazało, że właśnie te filozofie łagodnego państwa nie działają, że kara nie tylko musi być nieuchronna, co oczywiste, ale kara musi odstraszać. Wtedy, kiedy kara odstrasza, wówczas jest po prostu skuteczna. I to właśnie obserwujemy.

Szanowni państwo, obok zbrodni VAT-owskich zostały wprowadzone również rozwiązania związane z konfiskatą rozszerzoną. Tutaj widzimy wpływy do budżetu państwa. Proszę bardzo, wartość zabezpieczonego mienia we wszystkich sprawach. Już nad 2011 r. nie będziemy się znęcać, ale 2014, 2015 r. – 1 523 000 000 zł i tak dalej, rok 2019 – prawie 4 mld zł, wzrost skuteczności.

Proszę bardzo, sprawy skierowane do sądu, zabezpieczenie majątkowe w stosunku do ogólnej liczby spraw prowadzonych do sądu: w 2015 – 10%, w 2019 r. – 13,5%. Wartość zabezpieczenia... Lecimy dalej. Wartość zabezpieczenia mienia... Lista zastosowań przepisów o konfiskacie rozszerzonej: w 2017 r. w momencie wejścia w życie – 230, w 2019 r. już 668 spraw. Wartość zabezpieczonego mienia z tytułu konfiskaty rozszerzonej: przy wejściu w życie tej instytucji – 189 mln zł, w 2019 r. – ponad 2 mld zł.

Dalej, liczba prowadzonych postępowań przygotowawczych spełniających kryteria poważnych i najpoważniejszych spraw z kategorii zbrodni VAT-owskich. Proszę bardzo, w 2014 r. tych zbrodni VAT-owskich nie było, ale te przepisy poważne, związane z obrotem gospodarczym – 623 sprawy, a w 2020 r. już 1331 spraw. Liczba spraw w toku, związanych z tymi nowymi... nowej kwalifikacji prawnej, czyli art. 270a, 271a, 277a Kodeksu karnego, czyli te zbrodnie VAT-owskie, o których mówiłem: przy wprowadzeniu instytucji – 15, w następnym 2018 r. – 52, w 2019 r. – 112, w 2020 r. – 321.

Ta kolumna na dole to nie jest zamknięcie roku, drodzy państwo, tylko to są 2 miesiące 2021 r. i 10 dni i już mamy 139 prowadzonych spraw. Jeżeli ta dynamika się utrzyma, to mogą sobie państwo łatwo obliczyć, jak będą wyglądały statystyki na koniec roku. Średnia dzienna liczba spraw w toku, w związku ze zbrodniami VAT-owskimi, od niespełna 0,5, 0,14, 0,31, teraz 2,4 sprawy w toku.

Łączna kwota w miliardach uszczupień lub narażenia na uszczuplenie od podatku od towarów i usług, objęta zarzutami w latach 2014–2020, proszę bardzo, łączna kwota w 2015 r. – 6999, a w 2020 r. zarzuty postawiono na... w związku z przestępstwami, które dotyczyły kwoty wyłudzeń na 34 mld zł. Z niespełna 7 mld zł na ponad 34 mld zł.

Liczba osób podejrzanych, wobec których wydano, zmieniono, uzupełniono postanowienie o przedstawieniu zarzutów w związku z VAT: w 2013 r. – 772 osoby, w 2015 r. powiedzmy – 1328. Proszę bardzo, 2020 r. – 2323 osoby. Gołym okiem widać różnicę. Liczba podejrzanych, w tym oskarżonych, według kwalifikacji ze zbrodni VAT-owskich każdorazowo rośnie i tu oczywiście ostatnia kolumna to podobnie jest ten rok, czy pierwsze 2 miesiące i 10 dni tego roku, tak precyzyjnie. Liczba zarzutów w związku ze zbrodniami VAT-owskimi: rok 2020 skończyliśmy 820 postawionych... wobec 820 osób postawione zarzuty. Liczba osób podejrzanych, wobec których zastosowano tymczasowe aresztowanie w związku z wyłudzeniami VAT-u: w 2015 r. – 164, w 2020 r. – 436. W 2017 r. oczywisty wzrost w związku ze zmianami tych przepisów i z możliwością stosowania właśnie tego skutecznego narzędzia zabezpieczenia, przygotowania postępowania przygotowawczego. Liczba prowadzonych postępowań przygotowawczych, zakończonych aktem oskarżenia w sprawach dotyczących VAT: 2014 r. – 103, 2015 r. – 138, a w 2019 i 2020 r. blisko już trzykrotnie, dwuipółkrotnie więcej, czyli 380 i 394. Liczba spraw zakończonych aktami oskarżenia według kwalifikacji prawnej, czyli te zbrodnie VAT-owskie: czyli mamy 128 spraw na koniec 2019 r. Liczba osób oskarżonych w sprawach spełniających kryteria poważnych i najpoważniejszych z kategorii spraw dotyczących podatku VAT-owskiego: 2013 rok zostawmy, te 191, ale 2015 r. – 329, 2020 r. – 1542. Od 329 do 1542. Liczba wyroków skazujących w latach 2013–2020: w roku 2013, 2014 – około 100–130, 168 w 2019 i 2020 r. mamy już 200 tych wyroków skazujących. Liczba osób zatrzymanych, tak zwane realizacje procesowe w ramach postępowania przygotowawczego, w 2017 r. – 580 osób zatrzymanych, w 2020 r. już blisko 1000 osób w związku

z tymi poważnymi przestępstwami. I kwota uszczupień, które dotyczyły tych tak zwanych realizacji: w 2017 r. – 3,5 mld zł, ale w 2020 r. – już 6,5 mld zł.

Szanowni państwo, te dane jednoznacznie świadczą o skutecznym działaniu państwa w zwalczaniu mafii VAT-owskich. Prawo jest skuteczne w działaniu, to znaczy to, co widzieliśmy w pierwszych slajdach, na taśmach Sowy, definicja państwa, że jeden minister mówi „teoretycznego”, państwo wnioskodawcy dzisiaj mówili o państwie bezradnym, więc rzeczywiście: „No, niestety nie”. Czy coś da się zrobić? Czy da się zmienić prawo? Z waszej strony słyszeliśmy odpowiedź przez wiele lat: „No, niestety nie”. Okazało się, że nasze rządy, rządy Zjednoczonej Prawicy spowodowały to, że zmiana prawa, o czym szeroko mówiła pani minister, ale również zmiana prawa karnego zaczęła odstraszać tych, którzy chcieli okradać społeczeństwo. Dodatkowo skuteczne działania organizacyjne na poziomie prokuratury i te wszystkie dane, które państwu przytoczyłem, jednoznacznie pokazują, że prawo jest skuteczne w działaniu, jeżeli rzeczywiście są osoby, które chcą ścigać jednoznacznie, twardo przestępców. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Już właśnie notuję wszystkich, którzy chcieli się zapisać do głosu. Pani... tak, do 11.00 i o 11.00 przerwiemy. Później o 13.00 wznowimy. Ktoś jeszcze? Dobrze, może się jeszcze komuś przypomni. Zapisalem: Henryk Kowalczyk, Smoliński, pani poseł Leszczyna, poseł Kierwiński, Dariusz Wieczorek. Pozwolę jednak sobie... Konwiński, przepraszam. Przepraszam bardzo.

Pozwolę sobie zabrać głos związany z tym wnioskiem. Powiem szczerze tak, że trochę współczuję opozycji, że złożyła ten wniosek. Nie jest to temat dla was wygodny, powiem szczerze, bo gdziekolwiek by nie zrobić jakieś analizy, to po prostu za lata 2008–2015 jest po prostu wstyd. I tu już nie będę wszystkich liczb cytował, bo pani minister je porównywała, natomiast czerpanie wiedzy z „Superwizjera” TVN, z Gazety Wyborczej naprawdę nie godzi się posłom, bo już widzimy, jak ta wiedza jest formułowana i tendencyjna. Ja bym jednak radził, żeby zwrócić do sprawozdań finansowych Ministerstwa Finansów, również do opinii i analiz Komisji Europejskiej, dotyczącej luki VAT-owskiej. Tak, zwłaszcza Komisji Europejskiej, tu pan przewodniczący mi podpowiada, ale również ewentualnie, jeśli już publikacji, to do publikacji opartych nie na motywach politycznych, tylko choćby na – można się zgadzać lub nie – ale przynajmniej w miarę obiektywnych np. Polskiego Instytutu Ekonomicznego, który wydał raport w sprawie luki VAT-owskiej za lata 2015–2017.

Uwaga, to jest ten ważny przełom. I co oni stwierdzają? Na pewno zdecydowanie bardziej obiektywne niż TVN i „Gazeta Wyborcza”. Stwierdzają, że główną przyczyną wykonania dochodów podatkowych w roku 2017 w stosunku do 2015 i 2016 r. były wyższe wpływy z VAT, wynikające w znacznym stopniu ze zmniejszenia luki podatkowej. I ta luka podatkowa – zresztą pani minister ją przywoływała – w roku 2013 to 27%. Pani przewodnicząca Izabela Leszczyna, definicja luki VAT-owskiej to jest oczywiście niewpływanie dochodów z VAT-u w stosunku do teoretycznych wpływów, tak? Czyli rok 2013 – 27% to jest ponad 40 mld zł, rok 2014 – 24% ponad, też prawie 40 mld zł, rok 2015 – prawie 25%, ponad 40 mld zł, 2016 – jeszcze 20%, ale to jest rok, w którym wprowadzaliśmy rozwiązania legislacyjne, przełom. Ale już rok 2017 – 14%, a powyżej, czyli już wcześniej, 2018, 2019, 2020 r. – zdecydowanie poniżej 10% luka VAT-owska.

To nie ma nic wspólnego z tym, że PKB rosło czy nie rosło, bo oczywiście to, że luka VAT-owska została zmniejszona, to że PKB rosło, to oczywiście były wpływy podatkowe, ale wydaje mi się, że... Kwotowo teraz. Wydaje mi się, że PKB rosło także w latach 2011–2015, a okazuje się, że wpływy z VAT przez ten okres wzrosły zaledwie o 2,3 mld zł. Czyli porównując oczywiście rok 2015 do roku 2011, o tyle przez 4 lata wzrosło kwotowo. Również była inflacja i również był wzrost PKB. Natomiast przez kolejne 4 lata, ale już porównując rok 2019 do roku 2016, kiedy to wdrażaliśmy przepisy uszczelniające, ten podatek, wpływy podatkowe wzrosły o prawie 58 mld zł. Proszę porównać teraz wzrost przez 4 lata o 2,3 mld zł do identycznego okresu 58 mld zł. A to jest oczywiście wzrost

roczny, czyli tak naprawdę to by trzeba później teoretycznie pomnożyć tę kwotę przez kolejne lata. I tyle utraciliśmy.

Mówienie więc o tym, że budżet państwa utracił 200 mld zł czy ileś za rządów Platformy, nie jest wcale liczbą przesadzoną, bo tak to niestety wynika z twardych danych. Więc naprawdę tutaj mówienie o tym, że... i dyskusja na temat luki VAT-owskiej i uszczelniania systemu podatkowego, myślę, że to nie jest dobre boisko do gry Platformy Obywatelskiej, bo to przez ostatnie 8 lat, to znaczy przez lata 2008–2015 to właśnie Platforma Obywatelska zarządzała. I tak zarządzała, że VAT praktycznie nie wzrastał, czyli mała w stosunku do PKB. Myśmy to podkreślali bardzo mocno w kampanii wyborczej. W stosunku do PKB wpływy podatkowe malały z ponad 17% na 13 i ileś tam. W tej chwili już nie pamiętam, 13,7 bodajże. Więc takie były efekty. Chociaż w międzyczasie oczywiście wzrosła stawka podatkowa VAT. O tym trzeba pamiętać. Myśmy co prawda utrzymali, ale nie podnosiliśmy nigdy żadnych stawek podatkowych. Wręcz odwrotnie, w niektórych przypadkach one były zmniejszane.

Dlaczego ten sukces był możliwy? To są – cytuję – też obiektywne źródła. Sukces uszczelnienia systemu podatku VAT oparty w Polsce był na trzech filarach: nowoczesna legislacja – to, o czym pani minister wspominała – poprzedzona precyzyjną diagnozą. I choćby nawet ten pakiet paliwowy... Ja po prostu z ogromnym zdziwieniem, tak delikatnie mówiąc, usłyszałem, że to Platforma wprowadziła pakiet paliwowy. Gdybym nie był wtedy... przygotowała... i schowała tak głęboko, że nikt nie mógł tego dostrzec. Gdybym nie był wtedy szefem Stałego Komitetu Rady Ministrów i nie odpowiadał za legislację, to może nawet w to kłamstwo – i teraz powiem jasno – może bym i uwierzył albo przynajmniej jakieś wątpliwości by mną zachwiały. Natomiast sam uczestniczyłem bardzo precyzyjnie w tych legislacyjnych pracach. To naprawdę był pomysł i realizacja, i wdrożenie bardzo sprawne rządu Prawa i Sprawiedliwości. I ten pakiet paliwowy, choćby ten przykład, spowodował, że z miesiąca na miesiąc legalna sprzedaż paliw wzrosła o ponad 30%. Tak. To oznacza tyle, że co? Poprzednio sprzedaż paliw malała i wasi rządzący nie widzieli, że maleje sprzedaż paliw? To znaczy, że myśleli, że ludzie przestali jeździć? No chyba nie byli tacy naiwni. Naprawdę więc mówienie teraz o tych... o porównywaniu VAT-u i likwidacji luki VAT-owskiej jest absolutnie chyba niedobrym polem do tej dyskusji.

Oczywiście to nie tylko nowoczesna legislacja. To jest również nowoczesna i efektywna administracja skarbową. To jest bardzo istotne, co pani minister wspominała, ale warto podkreślić: administracja skarbową bardzo sprawna, zmniejszająca liczbę kontroli, ale te kontrole są celowane i kierowane, zwiększająca efektywność tych kontroli. Mało tego, poprzez system kontroli również jest to w przyjaźni z przedsiębiorcami. Przez ten okres spada czas zwrotu podatku VAT. To jest niezwykle istotne. Nie ma więc przetrzymywania, ale również bardzo wyraźnie spada kwota tych wstrzymywanych zwrotów. Na przykład ja tu porównuję te 2 lata. Jeszcze w 2016 r. było to 3,4 mld zł w pierwszym półroczu, a już w 2017 r., kiedy już zafunkcjonował nowy system, już tylko 1,6 mld zł, a więc mniej niż połowa tego. A więc bardzo wyraźnie widać, jakie to przynosi efekty. Przyniosło znakomite efekty fiskalne, ale również – co niezwykle istotne – nie obciąża i nie dokucza przedsiębiorcom.

Patrząc na tę dyskusję, oczywiście jak zwykle zachowuję się spokojnie, natomiast patrząc na te epitety, które pani poseł Leszczyńska rzucała: „kłamstwo VAT-owskie” i wszystkie inne, naprawdę to są już haniebne słowa. Jeśli już ktokolwiek kłamie, to proszę przeczytać te liczby. O czym my mówimy? Nie potrafiliście przez 8 lat uszczelnić podatku VAT. Doprowadziliście do zapaści finansów publicznych, że trzeba było przed ryzykiem przekroczenia... Ale pani... trzeba było przed ryzykiem przekroczenia zadłużenia 60% ratować się, żeby do budżetu wciągnąć OFE. A teraz wy mówicie o tym, że... Nie takie głupoty, tylko proszę sobie zanalizować dług publiczny, jak zachowywał się dług publiczny przez wasze lata. I nie mówcie mi, że zabranie OFE do budżetu było dobroczynną działalnością. To po prostu było ratowanie się przed przekroczeniem 60% limitu zadłużenia, który blokuje Konstytucja.

System uszczelnienia systemu podatkowego tak był robiony, że właściwie doprowadziłby do bankructwa kraju. Po tych latach, po tej determinacji legislacyjnej, determina-

cji administracji skarbowej – tutaj wielkie podziękowania – determinacji Ministerstwa Sprawiedliwości, które tu pokazał pan minister, że te działania, które zostały podjęte, legislacyjne, w części oczywiście skuteczne do mafii, przede wszystkim prewencyjne, odstraszające przed próbami wyłudzenia VAT-u, doprowadziły do tego sukcesu. Ten sukces was boli. Ja wiem. Dlatego staracie się go zdyskredytować. Ale nie da się. Nie da się oszukać liczb, nie da się powiedzieć tego, że skoro VAT wzrósł o 60 mld zł, porównując jakieś lata naszej i wasze, to nie można tego zdzierżyć. Trzeba to przyjąć, bić się najwyżej w piersi, że faktycznie „nie udało nam się, nie mieliśmy siły, nie mieliśmy determinacji, nie było woli politycznej”, natomiast mówienie i przypominanie teraz o tym – to jest chyba... to nie jest boisko, na którym wygodnie grać opozycji.

Jeszcze wspomnę tylko hazard, bo pani poseł Leszczyna wspominała. O hazardzie ja na waszym miejscu całkowicie zamilczałbym, jeśli ktokolwiek pracował w Komisji trzy kadencje temu, więc to jest... Wszystko jedno kto, ale padło słowo „hazard”. Nie chcę przypominać, nie chcę się znęcać, nie chcę tutaj... Nie mam tu przygotowanych prezentacji, cytatów, jakie znakomicie miał przygotowane pan minister Woś, ale z hazardem również dałoby się taki zestaw cytatów na pewno przygotować.

Naprawdę uważam, że można dyskutować na różne tematy. Można dyskutować na temat... Tak, natomiast jeśli się mówi... Jeśli liczby mówią to, a państwo przekręcać, mówicie, że jest luka VAT-owska, że jest źle, że się źle dzieje, że za waszych czasów to było dobrze... No, na litość boską, nawet w polityce pewne granice przyzwoitości obowiązują i mam nadzieję, że takie będą, no chyba że w obecnych czasach już całkowicie to wszystko zanikło. To tyle, dziękuję. O, 11.00, przepraszam.

Przerwa jest do 13.00. Spotykamy się o 13.00. Kolejnymi mówcami będą: poseł Smoliński, Izabela Leszczyna, Konwiński i Wieczorek. Jeszcze ktoś, jak chce się dopisać, to po przerwie się dopisze.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeszcze chwilę poczekamy ze względu na to, że jest opóźnienie jednak w tej informacji bieżącej. Pan marszałek przedłużył o 10 minut debatę, więc jeszcze chwilę, żeby zdążyli wrócić również ci, którzy się zapisali do głosu, przede wszystkim.

Minęło 10 minut opóźnienia, więc myślę, że kto już miał dotrzeć, to dotarł. Wznowiam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Przedstawiciele rządu witam w sposób zdalny tym razem, ale mam nadzieję, że jesteście słyszalni i państwo są gotowi do odpowiadania na pytania, jakie będą. Kontynuujemy debatę. Proszę zatem o zabranie głosu. Kolejnym zgłoszonym mówcą był pan poseł Kazimierz Smoliński.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, państwo posłowie zadający tu pytania, mówili o wiarygodnych źródłach. Więc proszę bardzo, jedno z nich – raport Najwyższej Izby Kontroli z 2019 r., podpisany przez pana prezesa Kwiatkowskiego. Wnioski: „Nadzór Ministra Finansów w latach 2007–2015 był systematyczny, ale za mało skuteczny i nie zdołał zapobiec gwałtownemu wzrostowi luki VAT. Dopiero rozwiązania przyjęte w latach 2016–2018 uszczelniły system podatkowy”. Rozwiązania. Tu jest mowa o tym, że w latach 2008–2009 rzeczywiście można powiedzieć, że była pewnego rodzaju dekonstrukcja gospodarcza, ale ona od 2010 r. została opanowana w Unii Europejskiej.

Natomiast co zrobił ówczesny rząd? 2008 rok, kiedy luka VAT-owska rośnie z 8% do 15%, mamy wzrost PKB, mamy wzrost inflacji. Co państwo robicie? 2008 rok – skrócenie podstawowego terminu zwrotu VAT ze 180 do 60 dni, likwidacja 30% sankcji, która była jednak sankcją, jak sama nazwa mówi, która w jakiś sposób zniechęcała oszustów do działania. Wydłużono termin wyliczania podatku wynikającego z otrzymanych faktur, wprowadzono możliwość składania deklaracji kwartalnych, a później uznajecie... po kilku latach likwidujecie deklaracje kwartalne, mówicie, że macie sukces. Wprowadzono zwolnienia w podatku w odniesieniu do wszystkich budynków, budowli. Zniesiono obowiązek składania kaucji gwarancyjnej w wysokości 250 tys. dla przedsiębiorców roz-

poczynających działalność w handlu wewnątrzwspólnotowym. To wszystko były działania rozszczelniające system podatkowy, a państwo mówicie o sukcesach.

W roku 2009 podniesiono limit obrotu dla małego podatnika z 800 tys. do 1,2 mln euro i skrócono z 3 lat do 1 roku termin powrotu do zwolnienia podmiotowego. Następnie rok 2010 to zwiększenie do 150 tys. limitu obrotów przy zwolnieniu podmiotowym. W roku 2011, proszę państwa, są pierwsze działania uszczelniające i państwo teraz nam zarzucać, że myśmy wówczas nie popierali tych rozwiązań. To było wprowadzenie mechanizmu odwrotnego obciążenia na obrót złomem, co było, raz, o kilka lat spóźnione, o czym mówiła Komisja Europejska i, dwa, było rozwiązaniem nieskutecznym, ponieważ natychmiast oszuści przerzucili się na innego rodzaju towary, o czym już od 2007 r. zarówno Izba Lordów, jak i komisja brytyjska, ale również Komisja Europejska mówiła wielokrotnie, że takie indywidualne *reverse charge*, czyli odwrotne obciążenie na poszczególne towary, nie będzie miało znaczenia.

W roku 2013 wprowadzacie odpowiedzialność solidarną, ale przy braku jakichkolwiek innych rozwiązań spowodowało to, że wielu uczciwych podatników, którzy zostali wkręcani w tak zwane karuzele podatkowe, zostało obciążanych odpowiedzialnością, ponieważ byli uczciwi, mieli majątek, można było z nich ściągać.

Można by tak było przytaczać tych argumentów bardzo wiele. Przypomnę tylko, że w 2009 r. luka rośnie z 15% do 20%, spadają dochody z podatku VAT, mimo że PKB ma 2,5% wzrostu, inflacja – 3,5%. W 2010 r. luka VAT-owska znów utrzymuje się na 20%, dochody wzrastają tylko do 107 mld zł, mimo że inflacja jest prawie 3-procentowa i PKB 3,5% wzrostu. W 2011 r. luka VAT-owska rośnie 21%, podaję dane Komisji Europejskiej, PKB – 4%, inflacja – 4%, wzrost...

Jeszcze podwyższenie podatku VAT. Nie wiem, czy państwo pamiętacie, ale w 2011 r. ówczesny rząd Platformy Obywatelskiej i PSL podwyższył podstawową stawkę VAT z 22 do 23%...

Przepraszam, kto podwyższył? Podwyższyliście, a nie uzyskaliśmy żadnego efektu, ponieważ w 2012 r.... Wpływy z podatku VAT to 120 mld zł w 2011 r., a w 2012 r. podwyższona składka VAT, nadal 120 mld zł wpływy i luka VAT-owska rośnie z 21% do 27%. Najwyższa luka VAT-owska w Unii Europejskiej. To są dane Unii Europejskiej. Proszę państwa, potem doszliście w 2015 r. do 123 mld zł dochodu z podatku VAT, co w porównaniu do tych osiągnięć, które ma obecny rząd, kiedy ze 126 do 200 mld zł wzrosły dochody...

Państwo cały czas mówicie o jednym: małe inwestycje, nie ma zwrotów, tak zwana koniunktura. To są bajki, proszę państwa. Luka VAT-owska oczywiście nie składa się wyłącznie z oszustw, ale oszustwa są znacznym elementem tej luki. O tym wszyscy fachowcy mówią. I proszę nie opowiadać społeczeństwu bajek, że walczyliście z luką VAT-owską i z przestępstwami. Może pan minister Cichoń i pani minister Leszczyna działali. Ale jak te działania zostały ocenione zarówno przez Komisję Europejską, jak i przez Najwyższą Izbę Kontroli? Niewystarczająco i nieszczelny ten system był. On został ewidentnie uszczelniony przez Prawo i Sprawiedliwość. Państwo mieliście analizy. Pamiętam te analizy. Różne mieliście. Żadnej z tych analiz nie wykorzystaliście. Żadnej. Albo nie mieliście odwagi, albo nie było decyzji politycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Konwiński.

Poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, też postaram się krótko odnieść do mojego szanownego przedmówcy, bo kilka wątków poruszył takich, gdzie dość, że tak powiem, z dystansem do rzeczywistości... Jeden z zarzutów, który się pojawia, to rozwiązanie, które przyjęliśmy w 2008 r. wspólnie, za którym również PiS głosował. To jest zniesienie tej słynnej sankcji trzydziestoprocentowej. Przypomnę tylko historię tego, że w Sejmie 2005–2007 to było procedowane. To była ustawa rządowa, firmowana przez świętej pamięci Zytę Gilowską. Premierem był Jarosław Kaczyński. Tylko dlatego ona nie została uchwalona, że po prostu Sejm został rozwiązany, skrócona została kadencja Sejmu.

Wtedy, kiedy weszło to w życie, panie przewodniczący i panie pośle, był również w Sejmie projekt PiS-owski, znoszący sankcję 30-procentową i państwo głosowaliście za tym rozwiązaniem. Argument wtedy był taki, zgodnie przez wszystkie kluby parlamentarne podnoszony, że ta sankcja nie tyle straszy tych, którzy chcą i tak okraść państwo i wyłudzić podatek VAT, co karze tych, którzy zwyczajnie popełniają różne pomyłki, błędy itd. To była zgodna argumentacja ze strony wszystkich klubów i bodajże jednogłośnie ta sankcja została zniesiona.

Mówi pan, że rozwiązania z odwróconym VAT-em były wprowadzone albo spóźnione, albo były nieskuteczne z 2011 r. No to trzeba się zastanowić, czy były nieskuteczne, czy były spóźnione. Jeżeli spóźnione, to rozumiem, że jednak potrzebne. W 2013 r. wprowadzamy odwrócony VAT między innymi na prety stalowe. Ćwiczyliśmy to wspólnie już na komisji VAT-owskiej. Branża jednoznacznie... Zeznający przed Komisją stwierdzili, że to z dnia na dzień tak naprawdę problem ukróciło. Ale co wtedy państwo robicie w 2013 r.? Państwo w 2013 r. wtedy, kiedy nad tym pracujemy, powołując się na opinie swojego członka rady programowej, pana profesora Modzelewskiego, próbujecie opóźnić wejście w życie tych rozwiązań. Gdybym stosował waszą retorykę, to bym zapytał, w czym interesie działaliście: budżetu państwa czy mafii VAT-owskiej. To jest ta retoryka, która jest stosowana wobec nas.

Teraz odnosząc się już do samego posiedzenia Komisji, bo z jednej strony mówimy o luce VAT-owskiej, ale z drugiej strony mówimy o tym, co pani przewodnicząca Leszczyzna powiedziała, o kłamstwie VAT-owskim. Dlaczego powiedziała o kłamstwie VAT-owskim? Dlatego, że premier Morawiecki wielokrotnie, nie raz, nie dwa i nie trzy mówił o tym: „Odebraliśmy pieniądze mafiom VAT-owskim i przeznacziliśmy te pieniądze na ważne rzeczy społeczne, na sprawy socjalne” itd. Kiedy my pytamy, ile konkretnej mafii VAT-owskiej odebrano tych miliardów i wpłynęło to do budżetu państwa, to nie możemy doczekać się odpowiedzi. Nie chodzi nam wcale o zabezpieczenia, nie chodzi o wzrosty wpływów z podatku VAT, który wynika ze struktury PKB, ze wzrostu konsumpcji. Mówił o tym pan poseł Janusz Cichoń. Chodzi o to, ile konkretniej mafii VAT-owskiej odebrano, ile z tego tytułu można było ważnych zadań sfinansować. Na to odpowiedzi nie ma i to jest to kłamstwo VAT-owskie, panie pośle. To jest to kłamstwo VAT-owskie.

Postawiliście znak równości pomiędzy uszczelnieniem systemu VAT-owskiego w Polsce a zwiększonymi wpływami z tytułu VAT do budżetu państwa. W tym programie, który tutaj został tak dość ironicznie skomentowany, pokazano też tragiczny los ludzi, którzy dali się zrobić w tego przysłowiowego słupa, których złapaliście, których państwo złapało. Ludzi naiwnych, ludzi, którzy być może nie mieli świadomości tego, w czym uczestniczą. Tragiczna sytuacja takich ludzkich losów.

Podczas naszych rządów była prowadzona taka akcja edukacyjna „Nie daj się zrobić w słupa”. Mam pytanie do Ministerstwa Finansów: Co z tą akcją? Czy nie uważa, że ona powinna być jednak wznowiona, bo jeszcze działa taka domena „słup czy oszust”, gdzie były informacje na ten temat. Jeszcze do niedawna można było wejść na tę domenę, na tę stronę, to było przekierowanie na chwilówki. Tak ta akcja w tej chwili wygląda. I to jest ta kwestia tego kłamstwa. Tak ono zostało nazwane, czyli postawienie znaku równości „wpływy z podatku VAT i uszczelnienie systemu podatkowego”.

Z drugiej strony mam również pytanie do przedstawicieli może bardziej prokuratury czy Ministerstwa Finansów, czy to nie jest czasem praktyka właśnie środowisk mafijnych, środowisk przestępczych, czyli przepisywanie majątku na różne osoby, na różnych bliskich po to, żeby ukryć swój prawdziwy majątek i żeby z tym majątkiem uciec. Czy działalność gospodarcza prowadzona na podstawione osoby charakteryzuje właśnie karuzele VAT-owskie i inne przestępstwa skarbowe? Czy inwestycje na słupy, budowanie czy projektowanie, planowanie – nie wiem – dwóch wież, domków pod wynajem to nie jest też charakterystyczna działalność dla środowisk jednak przestępczych? Czy jeżeli mamy teraz do czynienia z transakcją, gdzie jedna ze stron – to jest transakcja kupna/sprzedaży – otrzymuje rabat milionowy, niespotykany na rynku, gdzie cena rażąco odbiega od cen rynkowych, czy już zainteresowały się tym służby skarbowe? Czy służby skarbowe powinny się tym zainteresować? Jakie czynności one powinny podjąć, żeby

odzyskać, bo te 230 tys. to jest to coś, co również składa się na lukę VAT-owską. Jeżeli nie ma... jeżeli wspólnie od kilku miesięcy nie potrafimy otrzymać odpowiedzi na pytanie, ile odebrano mafiom VAT-owskim, to może powtórzymy kolejny raz pytanie: Ile przynajmniej odebrano mafii VAT-owskiej, która działała w Ministerstwie Finansów?

Już kończę. Pan minister, mówił o tym, jak zwiększono kary za przestępstwa VAT-owskie, jak te 25 lat... A ci z Ministerstwa Finansów pod waszym blokiem jakoś się tych kar za bardzo nie obawiali i mimo wszystko taką działalność przestępczą prowadzili.

Dziękuję bardzo. Z góry przepraszam, że będę musiał opuścić Komisję, ale odsłucham oczywiście odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca Izabela Leszczyna, proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, zapewniam pana, że luka VAT-owska i uszczelnianie systemu podatkowego to jest bardzo dobre boisko dla nas wbrew temu, co pan sugerował. I nawet przy państwa zmasowanej propagandzie, bardzo hałaśliwej i takiej typowej dla TVP Info ludzie coraz częściej jakby rozróżniają wasze fake newsy i tę postprawdę, którą się posługujecie. Wydaje się raczej, panie przewodniczący, że to taśmy nie są dobrym polem dla was, taśmy, którymi posłużył się pan wiceminister sprawiedliwości. Chciałabym albo żeby pan przewodniczący jednak zwrócił uwagę panu ministrowi, albo obiecał nam, że jeśli będziemy chcieli wykorzystać taśmę z tego ciągu imprez alkoholowych, na których pan premier Mateusz Morawiecki mówił, że ludzie są głupi i wierzą w reklamy, i że ludzie powinni pracować za miskę ryżu, to wtedy gospodarka by się dobrze rozwijała, rozumiem, że jeśli będziemy chcieli wykorzystać te cytaty na slajdach, to pan przewodniczący również na to pozwoli. Choć wydaje się jednak, że używanie przez ministra sprawiedliwości tego typu cytatów po prostu nie przystoi i jest żenujące.

Jeśli chodzi o wypowiedzi i pana ministra, i szefowej KAS, i pana posła Smolińskiego, to zachowujecie się państwo, jakbyście byli odporni na informacje, jacyś zaimpregnowani i kompletnie nie przyjmowali tego, o czym mówimy. Pan Smoliński nawet w pewnym momencie powiedział, że: „no, takie mówienie, że luka VAT to nie tylko mafia”... Pewnie, że nie tylko, ale co to za gadanie i zaczyna pan mówić o dochodach, że one wzrosły o tyle.

Przypomnę panu, bo pan przewodniczący dziwił się, że TVN24 jest źródłem. Panie przewodniczący, nie powiedziałam, że jest źródłem, choć oczywiście wolne media są lepszym źródłem niż TVP Info. Powiedziałam tylko, że dzięki „Superwizjerowi” opinia publiczna dowiedziała się o czymś, o czym my wszyscy posłowie z Komisji Finansów Publicznych, z Koalicji Obywatelskiej mówimy od bardzo dawna, na co dostajemy dowody w postaci odpowiedzi na nasze interpelacje, więc...

Ja nie przeszkadzałam panu...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie przerywamy wypowiedzi...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Jest tak dokładnie, jak powiedziałam. Źródłem jest Komisja Europejska, jest Ministerstwo Finansów. Polecam państwu, żebyście przeczytali raporty tegoż Ministerstwa Finansów, gdzie jest wyraźnie powiedziane, po pierwsze, że luka VAT jest procykliczna, to znaczy, powtórzę, rośnie, jak jest spowolnienie, spada, jak jest dobra koniunktura gospodarcza. Czy to naprawdę tak trudno przyjąć do wiadomości?

Druga rzecz, którą również wyczytacie państwo w raporcie Ministerstwa Finansów, któremu bardziej ufam niż Polskiemu Instytutowi Ekonomicznemu, panie przewodniczący, który powstał, wiadomo, w celach propagandowych przy KPRM, więc powoływanie się na PIE, naprawdę... Tym bardziej, że teraz zajmują się, zdaje się, drukowaniem Nowego Ładu, czyli partyjnego programu PiS-u, choć powinni być niezależnym instytutem. Ale wracając do raportu Ministerstwa Finansów, chciałabym, żeby państwo raz na zawsze również to zapamiętali jednak, bo z tego, co mówił pan Smoliński, wynika,

że minister finansów od 2008 r. i całe ministerstwo wiedziało o tym, że luka VAT jest duża, że rośnie i że jest większa niż średnia unijna. Otóż, panie pośle, tak nie było. Po pierwsze, to, że dochody nie rosną, a czasem nawet spadają w czasie kryzysu, jest naprawdę naturalne, a po drugie, pierwszy raport z Komisji Europejskiej, który pokazywał to, że ta luka wystrzeliła do góry, to był 2013 r. Minister finansów w 2013 r. dostał na biurko raport, z którego wynikało, że luka w Polsce jest wyższa niż średnia unijna. To nie znaczy, że nie robiliśmy żadnych działań wcześniej.

Chciałabym wyjaśnić jeszcze jedną rzecz, bo wydaje się, że nawet szefowa KAS, co mnie dziwi, tego nie rozumie. Otóż uszczelnianie systemu podatkowego to jest proces wieloletni. Państwo mówicie co jakiś czas, że podejmowaliśmy punktowe działania, a wy wprowadziliście systemowe. No ale czym jest uszczelnianie? Jeśli najpierw przystąpiliśmy do Unii Europejskiej, weszliśmy w system synchronizowanego VAT-u chwilę wcześniej, ale przecież wewnątrzwspólnotowe dostawy towarów i swobodny przepływ towarów i usług mamy od 2004 r. Dlaczego mamy problem z VAT-em? No właśnie z tego powodu. I co chcę powiedzieć wyraźnie, że uszczelnianie tego systemu polega na tym, że najpierw się go uczymy. W momencie, kiedy po was wzięliśmy ministerstwo w 2007 r. na koniec, to nie było kompletnie nic, bo minister Banaś tam już tą swoją złą robotę zrobił, przez pewien czas zarządzając celnikami. Musieliśmy budować wszystko od podstaw. Co to znaczy? To znaczy, że jednocześnie prowadziliśmy prace analityczne i efektem ich, które przyspieszyły oczywiście w 2013 r., kiedy minister finansów zobaczył, że ma...

Głos z sali:

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Nie 5 lat, od 2013 r. do 2015 r. to są niecałe 2 lata, panie pośle. Dostaliście raport gotowy z wszystkimi systemowymi rozwiązaniami, które wymyślili nasi eksperci. Dostaliście to od nas w prezencie w 2015 r., a wcześniej w sprawach... Ale czy pan jest głuchy?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, ja bym apelował...

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, czy pan naprawdę uważa, że to jest dobre prowadzenie przez pana?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie jest dobre prowadzenie. Ja tu upominam jeszcze raz pana posła, żeby...

Posel Izabela Leszczyna (KO):

W takim razie ja to powtórzę...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...nie przerywał, ale apeluję również do pani przewodniczącej, żeby nie powtarzać tych samych argumentów...

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Ja nie powtarzam...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...które pani mówiła bez ograniczeń w momencie składania wniosku.

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Ale niczego teraz nie powtarzam, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Powtarza pani...

Posel Izabela Leszczyna (KO):

To, że państwo zwołaliście Komisję z dnia na dzień, w czasie, kiedy mamy OFE, czyli kradzież przez was ponad 130 mld zł, bo one już stopniały, to jest naprawdę, panie przewodniczący, nie moja wina.

Natomiast chcę powiedzieć wyraźnie i powtórzę to, że od 2013 r. prowadziliśmy intensywne prace, bo wtedy dopiero minister finansów dostał raporty z Komisji Europejskiej, na które się pan powołuje. Wcześniej prowadziliśmy działania punktowe, jak pani minister była łaskawa powiedzieć, ale jeśli nagle okazuje się, że spadają ci wpływy, to musisz łapać tego złodzieja również poprzez działania punktowe, a nad systemowymi pracujesz. I te systemowe zaczęliśmy wprowadzać również my. Jak pani minister mówi, że jednolity plik kontrolny taki prawdziwy dopiero stał się później, to ja chcę pani minister powiedzieć, że na tym polega państwo prawa, że najpierw się wprowadza rozwiązanie, które nie jest strasznie uciążliwe dla przedsiębiorców, oni muszą sobie przystosować swoje systemy, przystosować swoją pracę i dopiero wtedy idzie się dalej. Pani doskonale wie, że takie były plany i tak miał się rozwijać jednolity plik kontrolny.

Dziwię się, że pani minister nie odniosła się do tego, o czym mówił pan minister Cichoń, czyli Centralny Rejestr Faktur. Macie zaniechania pięcioletnie. Czy pan się temu nie dziwi, panie pośle? Od 5 lat mówicie, że jak nie powstanie Centralny Rejestr Faktur, to możemy 3 mld zł tracić miesięcznie. Kto za to odpowie? Dlaczego tego nie robicie? Mielicie to w naszym raporcie, że to jest sprawa konieczna i że trzeba to zrobić.

Pani minister jakby potwierdziła również to, o czym powiedziałam na początku: ścigacie przedsiębiorców, a mafie hulają. Dowodem na to, pani minister – i pani to wie doskonale – jest ten art. 108. Przecież on miał właśnie prewencyjny charakter. Przecież tam właśnie miała iść kontrola, tam, gdzie są słupy, bo tam jest mafia. Te puste faktury stają się materiałem dowodowym w sądzie. Tak trzeba ścigać przestępców i mafie. A wy idziecie tam, gdzie jest łatwo, gdzie jest przedsiębiorca, który ręczy swoim majątkiem i ten majątek możecie mu zająć. Takie były wasze zalecenia i tego się powinniście wstydzić, bo to jest odpuszczenie mafiom, a ściganie przedsiębiorców.

Jeszcze jedno. Mówi pani, że nastąpił jakiś szalony skok informatyczno-innowacyjny. Czy powstałby ten szalony skok, gdyby nie centrum informatyczne w Radomiu, które my zbudowaliśmy i my powołaliśmy do życia? Więc powtórzę, uszczelnianie to jest proces. Ta *big data*, na którą się pani powoływała, to wszystko powstało dzięki temu, że właśnie my te prace przeprowadziliśmy i wam było oczywiście już o wiele, o wiele łatwiej. Zawsze tak było. Najpierw mieliśmy Atari w domu, a dzisiaj mamy laptopy i iPady. Na tym polega postęp i każdy kolejny ma po prostu łatwiej i to jest oczywiste.

Natomiast, na koniec już – efektywność kontroli. Pani minister, poproszę na piśmie, żeby pani dla wszystkich członków Komisji Finansów Publicznych przygotowała takie zestawienie, które pani wyrecytowała jednym tchem, jakie to są... chyba o zabezpieczenia chodziło, bo państwo słabo na te nasze pytania z wniosku odpowiadałście. Ale chyba mówiła pani o zabezpieczeniach i recytowała pani, jak to zwiększają się rok do roku te kwoty. Chciałabym więc, żeby pani minister na piśmie nam potwierdziła – myślę, że ustnie może to pani zrobić za chwilę – że kontrole rozpoczęte przez Urzędy Kontroli Skarbowej prowadzone są innym trybem, inną procedurą. To są kontrole podatkowe. Natomiast to, co robi Krajowa Administracja Skarbowa, to są postępowania podatkowe i kontrole celno-skarbowe. Jakby była pani tak łaskawa i powiedziała, jakie były kwoty ustaleń w roku... Darujmy sobie nawet rok 2017. KAS dopiero wtedy powstała. Jednak w roku 2018 ustalenia tych kontroli, które rozpoczęły urzędy kontroli skarbowej, i tych, które rozpoczęła ta wasza Krajowa Administracja Skarbowa, która jest po prostu nieudolna, w 2019 r. i w 2020 r. Gdyby nam pani powiedziała w liczbach, jakie były ustalenia tych kontroli, bo je państwo rozróżniacie, one inaczej są prowadzone.

Na koniec, jest dokładnie tak, że sprawy toczą się latami i wszystko, czym chwalił się dzisiaj również pan minister Woś... Szkoda tylko, jak mówił pan przewodniczący Konwiński, że nie odniósł się do mafii w MF, ale również nie odniósł się przede wszystkim do tego, że prokuratura zawnioskowała o utajnienie tego procesu. Jest tutaj, zdaje się, pan z Prokuratury Krajowej, więc może by nam wyjaśnił, co się takiego stało, że mafia VAT-owska, która funkcjonowała w Ministerstwie Finansów, na jej czele stali dwaj najbliżsi współpracownicy Mariana Banasia, dzisiaj nadal może się czuć bezkarna, bo prowadzicie postępowanie za zamkniętymi drzwiami i opinia publiczna nie może się o nim dowiedzieć.

Konkludując więc, jeśli skończą się rozpoczęte duże sprawy przez Urzędy Kontroli Skarbowej, to powtórzę, zostanie wam ta babcia z pietruszką i to, jak oceniacie dzisiaj KAS, że tam te 3000, ustalenia i jakby wasze warunki oceny ewidentnie wskazują na jedno: opłaci się kontrolerowi złapać małego, który coś tam może skręcił albo się pomylił, natomiast mafie VAT-owskie hulają bezkarnie dopiero dzisiaj.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chwila przerwy technicznej. Musimy zresetować system, ponieważ dostajemy sygnały, że jest opóźnienie w transmisji. Tylko tak na chwilę, żeby wszyscy, którzy zdalnie korzystają, mogli się znaleźć w odpowiednim czasie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Tak, system jest już uporządkowany.

Proszę bardzo, pan poseł Dariusz Rosati. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym właściwie trochę w trybie sprostowania i w takiej intencji, żeby może pokazać, że różnice merytoryczne między nami nie są aż takie duże. Po pierwsze, nie można dokonywać oceny rzeczywistej poprawy ściągłości, porównując wybrane lata. A to 2011 r. do 2016 r. albo – nie wiem – 2015 r. do 2019 r. i tak dalej... Z dwóch powodów. Po pierwsze, wpływy z VAT-u mają charakter... są zależne od fazy cyklu koniunkturalnego. Pani poseł Leszczyna o tym mówiła. W związku z tym w niskiej koniunkturze one są niskie proporcjonalnie do PKB. Nie w ogóle niższe, tylko są niższe proporcjonalnie do PKB.

Teraz chcę powiedzieć, że w latach 2008–2015, kiedy rządziła Platforma Obywatelska i PSL, były 4 lata kryzysowe. Pan poseł Smoliński już opuścił nasze towarzystwo, ale właśnie chciałem odnieść się do jego wypowiedzi, kiedy mówił o roku 2010, 2011, 2012. Przypominam, że w Unii Europejskiej wtedy był głębszy kryzys niż w latach 2008–2009, głębszy, związany z kryzysem zadłużenia kilku krajów. Dlatego z 8 lat rządów Platformy 4 lata były w istocie rzeczy kryzysowe w tym sensie, że PKB rósł na poziomie między 0 a 1,5%. To były lata 2008–2009, a potem 2012–2013. W czasie waszych rządów przez lata 2016–2019 była znakomita koniunktura, przez co wpływy VAT – oczywiście proporcjonalnie do PKB – były odpowiednio wyższe. Ale jeżeli weźmie się w związku z tym pewną średnią za określone lata, a nie poszczególne lata, wybrane dowolnie czy też czy sposób taki, żeby miały potwierdzać z góry założoną tezę, więc jeśli weźmie się pewne okresy, i ja tak zrobiłem i policzyłem, 8 lat rządów Platformy 2008–2015 i 4 lata rządu Prawa i Sprawiedliwości czy Zjednoczonej Prawicy, jak wolicie, 2016–2019... Za 2020 r. nie mamy ostatecznych wyników VAT-u, więc czekamy na to, ale 2016–2019 to są 4 lata. Średnio w proporcji do PKB dochody z VAT-u były wyższe o 0,34% w ciągu waszych lat. To jest odpowiednik mniej więcej 8,5 mld zł rocznie.

Była wyższa dochodowość czy wyższa proporcja dochodów VAT-u do PKB. Tylko powstaje pytanie: Z jakiego powodu? Wy mówicie, że oczywiście jest to wynik uszczelnienia systemu, walki z mafiami VAT-owskimi, szczególnie na tle poprzedników, nieudolnych – nie wiem – niepotrafiących sobie z tym poradzić. Nawiasem mówiąc, sprawa nadużyć VAT-owskich pojawiła się w Unii Europejskiej dopiero na przełomie 2008 i 2009 r., kiedy właśnie skutek możliwości stworzonych przez jednolity rynek europejski zaczęło dochodzić do tych wszystkich... najpierw tych typowych karuzelowych przebiegów, a potem po prostu do tworzenia firm-widm itd. To było zjawisko, które było... to znaczy to unikanie VAT-u pojawiło się we wszystkich krajach. W Polsce ono oczywiście miało duże rozmiary. Ale teraz, jeżeli weźmiemy tę średnią w stosunku do PKB, 8 mld zł więcej udało wam się ściągać w proporcji do PKB... Z jakiego to jest tytułu? Dzisiaj od rana słuchałem – pierwszej części słuchałem zdalnie – i nie dowiedziałem się. Oczywiście, jeżeli się odrzuci te wszystkie propagandowe opakowania wypowiedzi, zwłaszcza pana ministra sprawiedliwości, bo to naprawdę trudno słuchać, bo pani minister z KAS mówiła bardzo rzeczowo, muszę powiedzieć, że właśnie ona jedna zwróciła

uwagę na to, co powiedziałem przed przerwą tutaj do pani poseł, na czym polega kłamstwo VAT-owskie, że małom VAT-owskim nie odebraliście niczego. Kilkaset milionów złotych, ale porównując to z wielkością luki, która idzie w dziesiątki miliardów, to jest nic.

Natomiast te działania, które podjęto w ostatnich latach, one zapobiegły w dużym stopniu tego typu ubytkom. Ale trzeba prawdę mówić, że działania zapobiegły przestępstwom VAT-owskim na dużą skalę, co nie oznacza, że tych przestępstw nie ma i one nie rosną, bo przewidywania na ubiegły rok i na ten bieżący rok są takie, że luka VAT-owska wzrośnie do 17% znowu, bo po prostu mam wrażenie, że to jest, można powiedzieć, *neverending story*, czyli po prostu walka, która się nie kończy – przestępcy znajdują nowe metody. Podstawowa jednak sprawa jest taka, żeby sobie odpowiedzieć, jeżeli rzeczywiście poważnie mówimy, a nie tylko przerzucamy się jakby argumentami czysto propagandowymi... Te 8 mld zł czy 9 mld zł większych dochodów rok w rok w czasie waszych rządów, to co to jest za efekt? Czy to jest efekt ukłęcia łba mafii, czy to jest wprowadzenie jednolitego pliku kontrolnego, czy to jest efekt odwróconego VAT-u?

Mam prośbę. Szkoda, że nie ma nikogo z Ministerstwa Finansów, bo ja chciałem poprosić o taką szczegółową analizę. Chyba że ktoś jest...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest, obserwuje i myślę, że...

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Chciałbym poprosić o szczegółową analizę, ale nie tylko tego, również i tego, w jakim stopniu ten wzrost dochodów VAT-owskich w okresie 2016–2019 wynika także z tej wyjątkowo wysokiej koniunktury. Czyli jaki jest ten procykliczny charakter czy procykliczny składnik tych dodatkowych dochodów? Teraz państwo wchodzić w okres trochę gorszy. W ubiegłym roku już mieliśmy recesję. W tym roku wzrost będzie, jak dobrze pójdzie, 3,5%, ale nie wiadomo, czy pójdzie, bo widzimy, że pandemia nie zwalnia i prawdopodobnie będą konieczne kolejne restrykcje. Wszystko jedno, będzie to o wiele gorsza koniunktura i będziemy wtedy widzieli, być może, jakiś inne efekty w tym zbieraniu VAT-u. Czyli krótko mówiąc, zależy mi na tym, żeby było mniej propagandy, którą... bo my też możemy uprawiać taką propagandę, jak sam pan powiedział, prawda? Pan też dał przykłady wystąpień propagandowych oczywiście.

Trudno się oprzeć państwu, powiem szczerze, jak słyszy się premiera, który co miesiąc w Sejmie mówi, że cały świat nam zazdrości, bo jesteśmy tak dobrzy w zbieraniu VAT-u, w walce z pandemią, w zwalczaniu wirusa itd. Myślałem, że pan minister Woś będzie, bo on pewnie by z większym zainteresowaniem i ochotą słuchałby tego, co mówię o premierze Morawieckim, żeby przekazać swojemu pryncypałowi, ale moglibyście również zwrócić uwagę, żeby po prostu odstąpić od tego typu języka. A tego typu język uprawiany w ławach sejmowych czy na sali sejmowej budzi podobną reakcję z drugiej strony. Jeżeli chcemy... Jeśli w ogóle jesteście zainteresowani taką rzeczową dyskusją...

Kończąc, jeszcze jest jeden efekt. W początkowej fazie naszych rządów właśnie ze względu na te kryzysowe warunki i te kryzysowe lata mieliśmy dość duży udział w tych wynikach spadku dochodów VAT-u w wyniku bankructw firm, zamykania tych firm, co oczywiście też miało swój wpływ. Więc proszę o bardziej rzetelną analizę, po pierwsze, ile z tych wszystkich efektów pozytywnych i wcześniej negatywnych jest związane z przestępczością, ile tego uszczelnienia – niewątpliwie ono miało miejsce, tu nikt nie mówi, że w ogóle nie było uszczelnienia, bez przesady – ale ile z tego uszczelnienia wynika z instrumentów, które wy wprowadziliście, ale my przygotowaliśmy, jak JPK, którego nie poparliście, i wreszcie jaki jest również wpływ tych czynników cyklicznych, tak żebyśmy wiedzieli naprawdę, co jest prawdą, a co nie. Oczywiście może być taka sytuacja, jak powiedział pan poseł Sipiera, że każdy z nas będzie miał własną prawdę. Potem będziemy uważali: OK, ale nas wybrali i my mamy w nosie waszą prawdę. Więc dobrze byłoby po prostu wrócić trochę na jakiś grunt rzetelnej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie posle, właśnie za ten głos.

Ponieważ lista mówców została wyczerpana, właściwie nie było pytań do ministerstwa, tylko był apel i ja do tego apelu się przyłączam, pani przewodniczącej Izabeli Leszczyny do szefowej Krajowej Administracji Skarbowej, aby tą swoją wypowiedź, która rzeczywiście była tutaj dość precyzyjna, żeby ona została przekazana nam na piśmie, dotycząca właśnie tych precyzyjnych danych. Tak, dobrze zrozumiałem tę intencję, pani przewodnicząca?

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Tak, panie przewodniczący, dziękuję. Tylko bardzo proszę, żeby pani minister rozróżniła te ustalenia, zabezpieczenia na kontrole, które rozpoczął urząd kontroli skarbowej, one idą w tym innym trybie, i te obecne KAS-owe.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dziękuję bardzo. Czyli właściwie odpowiedzi nie wymagamy, tylko chodzi o to, żeby przygotować na piśmie to, co było analizowane, z uwzględnieniem właśnie tego postulatów pani przewodniczącej Izabeli Leszczyny.

Wobec tego dziękuję bardzo wszystkim za dyskusję. Dziękuję przedstawicielom... Dziękuję pani minister. Wytrwała z nami do końca, co prawda, zdalnie. Dziękuję przedstawicielom Prokuratury Krajowej i panu ministrowi, który był w pierwszej części.

Zamykam posiedzenie Komisji.